SPRAWOZDANIE DYREKCYI C. K. GIMNAZYUM W WADOWICACH

za rok szkolny

1895.

W Wadowicach.

NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.

Drukiem Franciszka Foltina,

1895.

SPRAWOZDANIE

DYREKCYI

C. K. GIMNAZYUM

W WADOWICACH

za rok szkolny

1895.

W Wadowicach,

NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.

Drukiem Franciszka Foltina,

1895.

Treść:

I.

Kilka słów

o życiu i pismach Alberta Inesa tudzież rozbiór i ocena jego panegiryku p. t. Wanda. [1])

Napisał

Stanisław Rzepiński.

Nader skąpe wiadomości zachowały się nam o życiu i działalności Inesa. Bentkowski, [2]) Brown, [3]) Backer, [4]) Orgelbrand i inni, podają o nim prawie jednozgodnie brzmiącą notatkę tej treści:

„Albert Ines pochodził z Małejpolski, urodził się r. 1620., wstąpił do Jezuitów w r. 1637., a uzupełniwszy tam swoje wykształcenie przeważnie studyami pisarzów kościelnych i starożytnych klasyków, uczynił profesyę czterech ślubów, poczem był w wielu miejscach profesorem. Umarł w Krakowie 5. lipca 1658 r.“ Wiadomość ta jest dosłownem powtórzeniem łacińskiej biografii, umieszczonej we wstępie do wydania wrocławskiego epigramatów z r. 1686. Niesiecki [5]) wspomina o bracie Inesa Wil-

---

[1]) Treściwe zestawienie wyników badań zawartych w niniejszej pracy, służyło autorowi za temat odczytu, wygłoszonego w Krakowie na zjeździe Tow. filologicznego dnia 1. czerwca 1895.

[2]) Historya literatury polskiej Felixa Bentkowskiego. W Warszawie i Wilnie 1814. Tom I. str. 590 i 637.

[3]) Biblioteka pisarzów asystencyi polskiej Tow. Jezusowego, napisana we Lwowie od r. 1852 do 1855 przez X. Józefa Brown, prowincyi naprzód białoruskiej, potem galicyjskiej kapłana. Przekład z łacińskiego X. Władysława Kiejnowskiego, kapłana Tow. Jezusowego. Poznań 1862. str. 201.

[4]) Bibliotheque Nr. VIII. des ecrivains de la Compagnie de Jésus ou Notices bibliographiques par Augustin de Backer de la Comp. de Jésus. Tome deuxieme. Liege — Lyon 1872. Uzupełnienia i sprostowania co do niektórych szczegółów znajdują się w ponownem wydaniu Backera (Bruxelles et Paris 1893). Dział bibliograficzny, tom 4.

[5]) Herbarz Tom IV. str. 404. wydanie Bobrowicza. Lipsk.

helmie, kapitanie w wojsku koronnem, a z dzieł Alberta wymienia Lyrica, Epigrammata i Lechias. Zdaje się, że ta wzmianka wprowadziła w błąd Jabłonowskiego,[1]) który Albertowi Inesowi przypisuje tylko Lechiadę i Acroamatum Epigrammaticorum cent. septem. (Cracoviæ 1653), Wilhelmowi zaś „Lyrica et Epigrammatum Centuriæ primum Cracoviæ tum Vratisl. 1686. in 12. recusæ Gedani 1655." Jabłonowski więc tym sposobem nietylko dzieła Alberta Inesa podzielił między dwóch autorów, ale nadto z epigramatów uczynił dwa różne dzieła. Błąd ten zauważył już i sprostował Bentkowski (l. c.) a czytelnik sam z łatwością rozstrzygnie tę kwestyę, gdy tylko przypatrzy się dokładnie tytułowi dzieła Inesa wymienionego niżej pod nr. 6. Czytamy tam najwyraźniej i na karcie tytułowej i na początku dzieła, że autorem lirycznych pieśni był Albert, a nie Wilhelm.

Dodać tu jeszcze winienem, że szlachecka[2]) rodzina Inesów jest hiszpańskiego pochodzenia. Jedna gałąź tej rodziny przesiedliła się do Szkocyi, skąd znowu protoplasta polskich Inesów przybył za Stefana Batorego do Polski i jako kupiec dostarczał żywności i innych artykułów potrzebnych wojsku polskiemu.

Szkocka gałąź rodziny Inesów wymarła w r. 1839 (Miss Jenny Ines), a ostatni potomek po mieczu polskiej rodziny Inesów, Zbigniew, który zmarł w r. 1893. w swym majątku pod Stanisławowem, był stryjecznym bratem matki Dra Stanisława Dunikowskiego, żyjącego we Lwowie.[3])

---

[1]) Józef Alexander Jabłonowski. Museum Polonum seu collectionem in Regno Poloniæ et Magno Ducatu Lituaniæ scriptorum editorum et edendorum opus bipartitum dicat. Leopoli Typis S. R. M. Collegii Soc. Jesu. 1752. str. 98.

[2]) Inesowie mieli herb własny Ines: księżyc i trzy gwiazdy. W epigramatach Inesa Cent. VI. ep. LXXXI. czytamy:

Religiosus Lunam Stellasque suas Gentilicias
Sacris Virginis Beatissimæ pedibus
Una secum demisse subicit.
Ite leves ceræ: quid prodest stemmate longo
Censeri et Patriæ Sidera ferre domus,
Luna vale triplexque meo pro stemmate sidus
Vos una mecum vindice calco pede.
Quod si Luna meis calcari calcibus horret:
Illam meque tuo subiugo Virgo pedi.

[3]) Wiadomość tą, zasiągniętą osobiście u p. Dra Stanisława Dunikowskiego, inspektora rob. od wypadków, zawdzięczam łaskawemu pośrednictwu p. prokuratora Dra Juliana Morelowskiego. Żałuję jedynie, że z powodu nieprzewidzianych przeszkód nie mogłem przejrzeć papierów familijnych tej rodziny, lecz żywię nadzieję, że mi się to powiedzie, nim przystąpię do ogłoszenia obszerniejszej monografii o tymsamym autorze.

Spuścizną literacką Inesa są następujące dzieła:

1) *Horologium Marianum septem horis conceptæ absque macula Virgini decantatis, iam olim distinctum, nunc vero totidem parodiis metro Sapphico donatis illigatum. Academiæ Marianæ in Collegio Callissiensi Soc. Jesu a quodam eiusdem Societatis Religioso ad ipsam triennii philosophici metam sacrum dicatumque a. D. 1643, mense Junio die 17. — 4⁰ — pag. 16.*

Praca ta wydana była nadto w r. 1650. w 8ce i 1663 — 4⁰. [1])

2) *Umbra Solis Theologici ab illustri pectore Angelici doctoris per integrum [2]) utriusque sapientiæ diem stilo panegyrico deducta, quam D. Thomæ Aquinati eius anniversaria die dixit dicavitque P. Albertus Ines S. J. Posnaniæ in RR. PP. Dominicanorum Ecclesia A. D. 1648 pag. 68. Posnaniæ in officina A. Reguli. — IV⁰*

Drugie wydanie wyszło w Kaliszu u Jezuitów 1650 — 8⁰ pag. 192.

3) *Franciscus Xaverius, Indiarum Apostolus, munifica manu Adalberti Serebricki Sigismundianæ SS. Petri et Pauli Basilicæ inductus et IV singularis artificii imaginibus præcipua vita Sancti gesta repræsentantibus illustratus. Posnaniæ ex officina A. Reguli 1649 — 8⁰.* [3])

4) *Alberti Ines Acroamatum epigrammaticorum Latino — Polonorum centuriæ septem castis verecundisque salibus in gratiam studiosæ iuventutis intertextæ.*

Dzieło to cieszyło się taką popularnością, że je sześć razy drukowano.

α) Pierwsze wydanie w Krakowie 1653 in 12⁰ dedykowane Stanisławowi Lubomirskiemu.

β) Drugie wydanie w Krakowie 1655 apud Lucam Kupisz, S. R. M. Typographum. Editio secunda, correctior et locupletior ab ipsoque auctore recognita. Superiorum permissu. (pag. XIV. + 132).

γ) Trzecie wydanie dokonane w Gdańsku 1655. in 12⁰.

---

[1]) Ten poemat wchodzi w skład Pieśni lirycznych (por. niżej nr. 6.) jako oda 93 — 99. od str. 162 — 172. w wydaniu Lyr. Gdańsk, 1655.

[2]) Brown ma „ingressum."

[3]) Cf. Lyricorum centuria (Gdańsk 1655) str. 136, ode LXXXIV.: Elogium Lyricum Perillustri et A-dm. R-ndo. D-no. Alberto Szerebryski Canon. Cracoviensi. Ob sacellum S. Francisci Xaverii, Indiarum Apostoli, Cracoviæ in Regia S. S. Petri et Pauli Basilica egregie exornatum, jakoteż odę następną LXXXV.: Pro eodem perillustri et admodum R-ndo D-no. Ad S. Franciscum Xaverium. Votum.

δ) Czwarta edycya w Amsterdamie u Elzewira 1679. w dołączeniu do epigramatów Owena[1]) na str. 285 — 402.

ε) Piąta edycya we Wrocławiu sumptibus Esaiæ Fellgibeln bibliop. 1686. in 12⁰ pag. XX. i 120. (iuxta exemplar Cracoviense). Na karcie tytułowej jest błędny napis: Editio tertia. Wydawca niewątpliwie nie wiedział nic o wydaniu gdańskiem i amsterdamskiem tem bardziej, że za podstawę wziął tylko wydanie krakowskie. Wydanie to ma także błędny tytuł centuriæ sex, chociaż ich istotnie wydrukowano 7, t. j. ze siódmej centuryi tylko epigramata łacińskie od 1 — 55.

ζ) Szósta edycya (cent. VII.) w Kolonii 1733 in 8⁰ pag. 304. jako dodatek do drugiego wydania pieśni lirycznych.

Wydania amsterdamskie i wrocławskie nie posiadają wierszy polskich.

Epigramata Inesa miały tak wielkie powodzenie w w. XVII. i XVIII., że go nazywano polskim Marcyalisem i drukowano za granicą, a ponieważ dowcipy jego odznaczały się czystością myśli i wolne były od żartów dwuznacznych, oddawano je chętnie do rąk uczącej się młodzieży.

Epigramata dedykował Ines Stanisławowi Lubomirskiemu, synowi marszałka Jerzego. Po dedykacyi następuje przedmowa do czytelnika, w której wyraźnie określa zamiar swój w pisaniu epigramatów. Dążył do tego, aby wytrącić z rąk młodzieży uczącej się nieschludne twory zbyt wybujałej fantazyi innych autorów fraszek, a zarazem zwrócić ją do poezyi szlachetniejszej i dowcipów czystszych. Quid enim? videas hodie, prô dolor! obscænissimas aurium et animorum pestes a nullo non gestari, nullum non ediscere.

Pełen świętego oburzenia woła poeta, że ten uchodzi niestety za najdowcipniejszego, kto jest sam najbezwstydniejszy, a chwałę zdolności i dowcipu ten odnosi, kto wszelkie poczucie wstydu postradawszy, może się wykazać miedzianem czołem. A wykazawszy, na jak kruchych i nietrwałych podstawach opiera się sława poetów swawolnych i wyuzdanych, tak dalej pisze: Quid dicam? Si teste Platone „Probos etiam viros lascivus poeta possit corrumpere," cogita, quid de teneris et adolescentium animis sentiendum sit. Heu! quotiens cereis hisce corculis obscænitates illæ, molliter etiam pressæ, imprimuntur?

---

[1]) Tytuł całego dzieła opiewa: Epigrammatum Joannis Oveni Cambro — Britanni Oxoniensis et Alberti Ines e S. J. Acroamatum epigrammaticorum editio postrema et postumis quibusdam adaucta. Amstelodami. Apud Elzevirium 1679.

Dalej oznajmia poeta, że wśród jego epigramatów znajdzie czytelnik także fraszki Marcyalisa, Owena i innych ale oczyszczone ze sprosności, w szacie dowcipnej, a przyzwoitej i zachęca, aby inni także poeci próbowali podobnie „gemmas e stercore eruere,“ jakto z naszych czynił także Sarbiewski. Wreszcie przestrzega czytelnika, aby nie szukał w jego epigramatach zbyt delikatnego cieniowania myśli lub subtelności formy i wykwintnego wysłowienia. Qui flosculos eiusmodi venatur, hortos Epicorum et Elegiastarum adeat. Hic plures aculei, quam rosae: plures lepores, quam flores. Przy tej sposobności wspomina o nieocenionej zalecie dobrego wychowawcy, który umie się zniżyć do poziomu wychowanków: Adde quod hic cum tironibus mihi quandoque balbutiendum fuit. Cum illis repere summa proceritas; cum illis desipere prima solliciti professoris sapientia est. Omawiając tę pierwszorzędną zasadę pedagogiczną, powołuje się na przykłady ze świata zwierzęcego: Vidisti vetulas cum pullis suis pippere volucres? aquilas aut falcones spectasti aliquando circa nidorum suorum cunabula humiles conari volatus? Idem tibi omnino faciendum, si cordatus Magister es.

Przy końcu przedmowy domyśla się, że zbyt długa może nuży czytelnika; daje mu więc autor radę: brevius illud facies, si non legeris i zamyka wstęp dwoma epigramatami z Marcyalisa:

I.

Ad avitum.

Sunt bona, sunt quædam mediocria, sunt mala plura
Quæ legis hic; aliter non fit, Avite, liber
Mart. lib. I. epigr. 61.

II.

Ad lassum.

Triginta toto mala sunt epigrammata libro,
Si totidem bona sunt, Lasse, bonus liber est.
Martial. lib. 7. epigr. 66.

Brown (l. c.) przytacza zdanie Bentkowskiego o epigramatach Inesa: „Wiersze są gładkie i idee wyborne.“ Wprawdzie mimo nader skrupulatnych poszukiwań nie zdołałem znaleźć tego zdania u Bentkowskiego, jednak chcę wierzyć, że Bentkowski mógł je wypowiedzieć. O ile bowiem

sam sądzić mogę, niewątpliwie z pomiędzy pism Inesa epigramata prym dzierżą. Jest tam i usiłowanie piękne i myśl szlachetna i forma najczęściej dobra. Dla przykładu przytaczam kilka.

Lib. I. 2. Ad Remigianum.
De suis carminibus.

Sunt bona, sunt, fateor, mediocria, sunt mala plura,
Haec mea, sed tua sunt, Remigiane, nihil.

Lib. I. 5.
De eisdem.
Cur fictis nominibus et cognominibus inscribantur.

Nemo lacessitum se nostro carmine dicat;
Innocuum exercent nomina ficta stilum.
Nemo tamen damnet, nimium dum fingo poëtam,
Nam fingo tantum nomina, non vitia.

Lib. VI. 4.
Tropus sine tropo.
De Myrone tubicine.

Dum Martiales buccinas inflat Myron,
Totumque pandit spiritum.
Perfracta rupit ilia atque sic miser
Efflavit animam sine tropo.

Po setnym epigramacie centuryi szóstej czytamy wiersz:

Generosus Dnus D. Guilhelmus de Elgina Ines, S. R. Maiestatis Capitaneus — Fraternæ Musæ militari manu accinit.

Ines serenum gentis inclitæ iubar
Nostræque sidus patriæ.
Dum quod nefastis Buchananus lusibus,
Turpisque Ovenus polluit,
Tu castiore nec minus acuto stilo
Sacraque vena corrigis:
Permitte frater, militari classico
Tuis adesse plausibus.
Qui nempe Musis Palladem armatam afferens
Phœboque Martem præferens,

Tui parentis Martium sequor decus
Polona per stipendia.
Hoc vile tantum laudibus subdo tuis,
Places Togæ et Sago places.
Placere porro perge et inclitam domum
Uterque tollamus super.
Tu nempe calamo et sanctiore Pallade:
Gladio ego et armata manu.
Datum ex Castris Regiis.

Wiersz ten, który zawiera w formie poetyckiej to, co Ines sam o sobie wypowiedział w przedmowie do epigramatów prozą, jest zarazem dosadną odpowiedzią na błędne zapatrywania Jabłonowskiego (ut supra l. c.), który nie umiał dostatecznie odróżnić dwóch braci Inesów.

Lib. VII. epigr. 6.
Ad impudentissimi libri auctorem, Joannem Fusticum.

Multorum *capitum* scripsisti, Fustice, librum;
Cur *frontem* tuus hic non habet ergo liber?

Lib. VII. epigr. 35.
Hæretico astrologo.

Astrologus fueram, fuerat dum vita superstes,
Eheu post mea sum funera Tartalogus.

Od 56. epigramatu centuryi VII. rozpoczynają się polskie epigramata Inesa, dodane jako uzupełnienie tej centuryi przez byłego ucznia Inesa, Jana z Borek Borkowskiego. [1])

Ks. VII. epigr. 69.
Na animuszowatego żart.

Nie zgadnę choćbym miał z Oedypem zmowę,
Czapkę na bakier nosisz czyli głowę?

---

[1]) Że autorem polskich epigramatów jest Ines, a nie Borkowski, wynika ze słów przedmowy samego Borkowskiego tudzież z tytułów wydań i napisów stronic w górze. Mylnie więc uważa Rafał Löwenfeld (Johann Kochanowski und seine lat. Dicht. Posen 1877. str. 78.) Borkowskiego za autora polskich epigramatów.

Epigr. 75.

O Barzalim podagryku podczas pospolitego ruszenia.

Podagrą się od wojny wymawiasz Barzali:
Takichto nam trzeba, by nie uciekali.

Epigr. 89.

Do biegłego po wojnie.

Biegły masz dowcip mój Jachniku drogi,
Biegłą masz pamięć, najbieglejsze nogi.

Epigr. 92.

Decyzya problematis,
który mieszek cięższy próżny czy pełny?

Rzecz dziwna: cięższa próżna jest kaleta,
Niżli ta, w której rzęsista moneta:
Choć pełny groszów mieszek ciężki bywa,
Wierzcież mi, bardziej ciąży, gdy ubywa.

Epigr. 97.

Prawa Krupy z Krzyżakami.

Nasz Jagiełło zbił Krzyżaki
I ten Krupa chce być taki;
Darmo suszysz mózg nieboże:
Krupa Jagłą być nie może.

Po epigramacie oznaczonym liczbą C. znajdujemy jeszcze 42 epigramów polskich. Być może, że ta właśnie okoliczność była powodem, iż niektórzy autorowie mówią o ośmiu centuryach epigr. Inesa, n. p. Brown i Backer (l. c.), ja jednakże w żadnem z wydań znajdujących się w bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, tudzież Ossolińskich i Uniwersyteckiej we Lwowie nie widziałem wydania, któreby podawało 8 centuryi epigramatów. Z tych dodatkowych epigramatów, które wraz z poprzednimi (56 — 100) centuryi VII. może miały dopełnić liczby całej centuryi wierszy polskich, chociaż i wówczas brakłoby jeszcze 14 epigramatów, przytaczam następujące:

Epigr. 13.

O długach i dłużnikach.

Czemu to, co kto winien, długiem nazywają?
Bo długów pospolicie długo nie oddają.

Epigr. 23.

Wiele tu much powiadasz, wierzę twojej mowie,
Przydawszy i te, których tak wiele w twej głowie.

Epigr. 25.

Złe kupno po pijanemu.

Gdyś kupił konia o jednem oku,
Wprzód węgierskiego napiwszy się soku,
Rzekł ktoś u twego blizko stojąc żłobu:
Koń nie ma oka jednego, pan obu.

Epigr. 39.

O fraszkach.

Ubogi poeta do bogatego.

Kto pisze fraszki,
Trzeba mu taszki,
Trzeba i flaszki.
Nie wiele ruszy
Phœbus o suszy
Piśmiennej duszy.
Co że tak, Janie,
Uczyń zeznanie
Przy pełnym dzbanie.
Kiedy w się lejesz,
Koncepty siejesz
I zbyt wieszczejesz.
A kiedy sucho
Szczuplejeć rucho
I wierszów głucho.
Toć jest to, czemu
Wierszowi twemu
Sporzej, niż memu.
Ta jest przyczyna,
Że ja, chudzina,
Nie pijam wina.

Ten ostatni wiersz żywo przypomina utwory Bąki,

Pomiędzy epigramatami Inesa wyróżnia się czwarta centurya łacińskich wierszy. Nazwał ją sam poeta clarissima i podzielił na trzy części. Pierwsza zawiera 44 epigr. poświęconych Najśw. Pannie, druga sięga od 45—74 i przypisana św. Wojciechowi, trzecia od 75 do końca św. Stanisławowi, męczennikowi.

Zdaje mi się, że ta centurya istotnie jest najlepszą. Chociaż nie zawsze znajdujemy w niej prawdziwe poetyckie natchnienie, to jednak bezsprzecznie celuje ona wielkim zapałem. W centuryi siódmej znajdujemy wiele epigramatów łacińskich i polskich na klejnoty rodzin szlacheckich. Gra słów i symboliczne wytłomaczenie herbów odgrywają tu ważną rolę.

W epigramatach pozostał Ines wierny swemu założeniu pisania wierszy czystych i obyczajnych, a zasadę tę posuwa tak dalece, że nawet pozwala sobie na ryzykowny i gruby żart ze względu na osobę Owena. Cf. 18. i 19. epigr. w dodatku do cent. VII., a na fraszki Kochanowskiego zaraz w następnym (20) epigramacie ciska kamieniem potępienia.

Epigr. 20.

Do czytelnika.

O fraszkach Kochanowskiego, których się pod klątwą czytać nie godzi.

Piorun z kościelnych niebios puszczony
Ogniem sarmackie rażąc Tryony,
Spalił w proch fraszki Kochanowskiego.
Z ich prochu stawiam Fenixa tego.
Czytaj, a obacz, że Apollina
Żarty być mogą bez Kupidyna.

5) *Lechias sive ducum, principum ac regum Poloniæ ab usque Lecho deductorum Elogia historico—politica et panegyres lyricæ, in quibus compendiosa totius historiæ Polonæ epitome exhibetur nec non singularia Christiano—politicæ institutionis arcana politicis, ethicis et polemicis axiomatibus illustrantur. Auctore P. Alberto Ines S. J.*

Znane mi są trzy wydania tego dzieła:

α) pierwsze wyszło w r. 1655. w Krakowie apud hæredes F. Cæsarii in 4⁰ (pag. 24+331+3),

β) drugie w Frankfurcie nad Odrą 1680 apud Joannem Cœpselium in 4⁰ (pag. 10+324),

γ) trzecie w Poznaniu 1733 Typis clari Collegii Posnan. Societ. Jesu in 4° (pag. 6+262).

O wydaniu z r. 1713., wymienionem u Browna na podstawie katalogu biblioteki skasowanego kolegium S. J. w Samborze nic nie wiem, gdyż edycyi tej ani nie widziałem ani żadnej wzmianki drukowanej o o niem nie znalazłem.

Podobnie w żadnem z wydań biblioteki Jagiellońskiej, które miałem pod ręką, nie ma rycin ani obrazów, o których wspominają Niesiecki, Jabłonowski, Brown i Backer. Szczegół ten zauważył już Bentkowski, gdyż i w jego egzemplarzu z liceum warszawskiego rycin nie było. Należy przypuszczać, że ich pomimo intencyi autora nie dodano wcale lub później z powodu niezbyt udatnego wykonania usunięto. Że ryciny miały być przynajmniej w pierwszem wydaniu, świadczą o tem słowa przedmowy: Effigies æri incisas infra operis ac materiæ maiestatem esse non nescio. Sed facile religiosa tenuitas mea tantum in tot Maiestates admissum crimen excusabit. Digni quidem fuerant tot Sarmatiæ Alexandri non ab alio, quam ab Apelle pingi. Quodsi neque soli crassæ et obscuræ umbræ pudori sunt: nec ego nec tot serenissimi Poloniæ Soles informem hanc chalcographicarum umbrarum noctem erubescent. Że jednakże ze słowami przedmowy niezbyt się liczono i niezbyt do nich stósowano, dowodzi tego bezmyślnie powtórzone w trzeciem wydaniu zdanie præfationis: Non deerit auctori et modus et animus omnia hæc in secunda editione ad politiorem cultum revocandi, dummodo nervus non desit. A może właśnie brak owego „nerwu“ był istotną przyczyną zaniechania pierwotnego zamiaru autora. Na usprawiedliwienie zarzutu bezmyślności w przedrukowywaniu przedmowy przytaczam fakt, że wydawcy dzieł Inesa skracali pierwotny tekst przedmowy bez najmniejszych skrupułów i opuszczali przy tem bardzo cenne pod wielu względami ustępy. Lecz w szczegóły nie chcę tutaj wchodzić, wskazuję tylko, że w podobny sposób pominięto także w wydaniu z r. 1733 kilka nader ważnych utworów Inesa z samej Lechiady. (Porównaj poniżej uwagi w przypiskach str. 14.).

Najstarsze wydanie Lechiady wyszło w Krakowie w r. 1655 w drukarni wdowy i spadkobierców Franciszka Cezarego J. K. M. drukarza i przedstawia się jak następuje:

We wstępie do dzieła znajdują się dwie przedmowy, jedna dedyka-

cyjna [1]) do Najśw. Maryi Panny, druga do czytelnika [2]), w której autor oświadcza, że prawie 12 lat pracował nad wykończeniem i wygładzeniem dzieła. Zbiór panegiryków rozpoczyna oda do Matki Boskiej, po niej następuje oda do rycerstwa polskiego [1]), dalej przekład łaciński 10. ody ks. I. Pieśni Kochanowskiego*), wreszcie rozpoczyna się samo dzieło, opiewające po kolei wszystkich władców Polski, począwszy od Lecha aż do Jana Kazimierza. Całość kończy ponowna ode votiva pro Lechiade ad Virginem Matrem. Lechiada podzielona jest na 3 części. Pierwsza liczy pieśni 17 i obejmuje mityczną historyę Polski, druga pieśni 20 i sięga do Ludwika Węgierskiego, trzecia od Władysława Jagiełły do Jana Kazimierza w pieśniach 12. Pieśni 17. ks. I. i 20. ks. II. są odami na cześć Matki Boskiej za szczęśliwe ukończenie ksiąg poszczególnych.

Każdą odę (panegyris lyrica) wyprzedzają elogia, zawierające niejako substrat historyczny do pieśni następującej. W elogiach zawarł poeta lakonicznie stylizowane wiadomości historyczne z różnych pisarzy zebrane, które okrasił wyborem zdań politycznych, etycznych, polemicznych, zaczerpniętych z dzieł filozofów starożytnych pisarzów kościelnych i teologów. Elogia zarówno stanowią tło do poszczególnych pieśni, jakoteż są ich objaśnieniem, rozszerzeniem i pogłębieniem.

6. *R. P. Alberti Ines Soc. Jesu* ***Lyricorum*** *centuria 1. Politicis, Ethicis, Poëticis axiomatibus ac problematibus instructa. Dantisci Sumptibus Georgii Försteri S. R. M. Bibliop. Cum privilegio A⁰ MDCLV. in 12⁰ (pag. XIV + 172).*

Dwa wydania z tegosamego roku różnią się kartą i ryciną tytułową.

Główna figura przedstawia na jednym obrazie młodzieńca, na drugim starca z lutnią w ręku. Dwie niżej po bokach umieszczone osoby są wprawdzie tesame, jednak napisy ksiąg trzymanych przez nie są różne. I tak na jednej rycinie po lewej stronie obrazu żołnierz trzymający prawą ręką spuszczoną na dół tarczę z orłem polskim, dzierży w lewej ręce księgę z napisem Politica, na drugim obrazie widnieje w jego ręku księga z na-

---

[1]) Niema w wydaniu poznańskiem z r. 1733.

[2]) Znacznie skrócona w wydaniu poznańskiem.

*) Jedna z najpiękniejszych pieśni Kochanowskiego. Poeta wznosi się natchnieniem pod obłoki i spostrzega w niebie grono królów polskich. Porównaj Jana Kochanowskiego Dzieła wszystkie. Wydanie pomnikowe. Warszawa 1884. T. I. str. 279. I ta oda opuszczona w wydaniu poznańskiem Lechiady.

pisem „Politica Axiomata.“ Niewiasta po prawej stronie obrazu, snać mająca być wyobrażeniem i przedstawicielką nauk z dziedziny moralnej filozofii, dzierży na jednej rycinie pismo zatytułowane Ethica, na drugiej z napisem Ethica problemata. Wreszcie rok druku podany na jednym obrazku łacińskiemi, na drugim arabskiemi liczbami. Dla uzupełnienia pojęcia o rycinie tytułowej dodaję, że między osobą główną a synem Marsa po lewej stronie znajduje się róg obfitości, u stóp głównej osoby łuk i strzała, u dołu całej ryciny wyobrażony łabędź zrywający się do lotu lub przynajmniej trzepocący skrzydłami.

Tak wygląda karta tytułowa pierwszego, względnie dwóch pierwszych wydań.

Trzecie wydanie pieśni lirycznych wyszło w Kolonii 1733. apud J. E. Fromost in 8⁰ pag. 176, VII. — 204. (Brown — Backer).

Po tytule pierwszego wydania następują dwie przedmowy, jedna dedykacyjna do Najśw. Panny Maryi (Dei Matri Virgini Magnæ, Semper Augustæ, Suo Vivæ Vocis Oraculo Poloniarum Reginæ se et quidquid suum est, Auctor), druga zawiera przedmowę do czytelnika.

W pierwszej autor ożywiony głęboką wiarą, wielbi Najśw. Maryę Pannę jako królowę Polski i polskiej poezyi, wzywa swą ojczyznę do radości i zapowiada w natchnionych słowach złamanie mocy tureckiej przy pomocy Maryi. Age Polonia, communem cum cælis reginam habes. Eius auspiciis erectior facile contempseris hostilem Lunam, quam illa iam ad pedes deiecit.

W drugiej przedmowie zwraca się autor do czytelnika i wypowiada tu swoje poglądy w kwestyi niezbyt skwapliwego i pochopnego ogłaszania prac drukiem tudzież zapatrywania swe na sprawę naśladownictwa. Ines miał stósownie do reguły Horacego

nonum prematur in annum

zwyczaj trzymania prac swych w tece, snać dla tem gruntowniejszego ich opracowania i wygładzenia. Czy mu się to zawsze udawało, wykaże poniżej umieszczony rozbiór panegiryku „Wanda.“

Dzieło Lyricorum libellus jest nader wczesną, może pierwszą pracą Inesa, gdyż w przedmowie powiada, że rady Horacego w wydawaniu dzieł trzymał się dosłownie:

ad unguem hic plane illius præceptum seu consilium expletum est, a dzieło swe nazywa amœnum floridæ exercitationis tirocinium (w przedmowie do Matki Boskiej tirocinium calami mei).

Ines sam przyznaje się do naśladownictwa Horacego, Sarbiewskiego i innych liryków, chociaż nie był ich naśladowcą niewolniczym; obawiał się bowiem stroić w cudze pióra, aby się nie stać przedmiotem pośmiewiska.

W własnem poczuciu autorskiej dumy [1]) i oryginalności [2]) wypowiada, że chciał stworzyć książkę, dzieło, a nie księgozbiór z obcych prac złożony. Nie potępia jednak bynajmniej rozumnego naśladownictwa, którego doniosłość zwłaszcza w zakresie wymowy chętnie uznaje. Owszem przyznaje, że przyswojenie sobie świetnych myśli i zwrotów najlepszych mistrzów prowadzi również do doskonałości. A cytując słowa Ruperta o Augustynie wyrzeczone, stósuje je do Sarbiewskiego, którego jest niewątpliwym naśladowcą, jednak w ten sposób, że szedł tąsamą drogą, ale nie tymisamymi śladami: Velut grandis aquila prævolavit Sarbievius: nos eadem quidem via, sed non eisdem vestigiis subsequi enitemur.

Na szczególniejszą uwagę zasługują w lirycznych poematach Inesa pieśni historyczne nie tyle może pod względem formy, ile raczej pod względem treści, a do porównania nadaje się tensam temat opracowany zarówno w Lyr. jak i Lechiadzie:

Pæan Lechicus a. 1645 regi Vladislao Quarto (Lyr. str. 98. ode LXI.) z panegirykiem Lechiady III. ode XI. do tegosamego króla.

Do rycerstwa polskiego zwraca się poeta w kilku pieśniach Lyr. ode IV., XI. (Bicollis Parnassus. Ad equites Polonos, ut armis et scientia ad immortalem gloriam connitantur.), ode XXIX., XXXII. (de liberandis Græciæ provinciis); oda XV. do orła polskiego (ad aquilam Polonam, ut bellicosos ævi nostri heroas toto orbe celebrandos differat), oda XXI. (Lechia pacata ab anno 1638 — 1648), oda LI. ad potentissimas Europæ gentes. De reciperando Orientis imperio, dalej panegiryk na cześć Cecy-

---

1) Że to przeświadczenie o własnej twórczości poetyckiej było u Inesa bardzo wielkie, a nawet przesadne, możemy się snadno przekonać zarówno z mnóstwa epigramatów „o swoich wierszach,“ ale osobliwie z zacytowanego powyżej epigramatu (str. 12) „O Fraszkach Kochanowskiego.“ Ciskanie piorunów na głowę autora Fraszek było zrozumiałe wobec ówczesnych stosunków religijnych i stanowiska Inesa, ale słowa w tym epigramacie zawarte, że „z popiołów fraszek“ księcia naszych poetów „stawia nowego Fenixa,“ dowodzą przeceniania się, co wcale nie licuje z prawdziwą wielkością ducha.

2) Nie zawsze jednak umiał być oryginalnym, czego dowodzi np. 4. fraszka II. księgi Kochanowskiego (wydanie pomnikowe z r. 1884. str. 363) p. t. Do Pluta, której treść jest całkiem tasama, co przytoczonego powyżej (str. 10) 92. epigramatu. (cent. VII.)

lii Renaty (ode LXII.) tudzież ody do Zygmunta Kazimierza omen genethliacum ode LXIII., następnie ody LXVI., LXXII. (ad eius matrem) i LXXX. Wiele jest pieśni w duchu zasad filozofii stoickiej z chrześciańskiego punktu widzenia n. p. oda II. (mortem non esse timendam), oda V. (nosce te ipsum), oda XIV. (miserum esse, qui nunquam fuit miser), oda XXVI. (famæ et inanis gloriæ inconstantia) i inne. Czytamy tam także bardzo wiele pieśni na cześć Najśw. Maryi Panny, której czci autor osobliwie był oddany.

W tem dziele Inesa znajduje się także na str. 142. (oda 86.) Carmen Sæculare Dei Matri Virgini. Ineunte anno a nata in terris Sapientia MDCXLIII. E voto Metaphysicorum ad metas humanæ Sapientiæ consistentium, in Collegio Karnkoviano Societatis Jesu. In gratiam condiscipulorum decantatum. Dzieło to zaliczył Brown mylnie do prac anonimowych str. 79. Nr. 36. podając zarazem r. 1647. zam. 1643.

Że Ines Horacego naśladował, o tem sam mówi w przedmowie; jak zaś to czynił, o tem można się przekonać z ody XXXVI. (ad Virginem Matrem, cum Gedanum navigaturus e littore solveret. Anno 1644) przypominającej zaraz w pierwszych dwóch wierszach Hor. Carm. I. 3., a jeszcze bardziej z ody LXIX. (se multum poësi, Mariana præsertim delectari). W tej ostatniej odzie sam Ines uwydatnia odmiennym drukiem znane miejsca z Horacego:

w. 38. cordi Musa mea est, [1])
w. 40. o quanto feriam sidera vertice, [2])
w. 47. monstrer digito prætereuntium, [3])
w. 52. quod spiro et si placeo, tuum est. [4])

Jak na jedną odę, naśladownictwa dosłownego prawie za wiele, w tejże samej pieśni zastrzega się, że Horacego naśladuje, si turpi careat ioco.

Winienem także zaznaczyć że znajduje się u Syrokomli [5]) bardzo udatny przekład 40. ody Inesa (ad ventosos ævi nostri Drances) p. t. „Do chełpliwych tegoczesnych junaków.“

---

[1]) Hor. Carm. I. 17. 14.

[2]) Hor. Carm. I, 1, 36 z małą parafrazą quanto za sublimi.

[3]) Hor. Carm. IV., 3, 22.

[4]) Hor. Carm. IV. 3, 24.

[5]) Poezye Ludwika Kondratowicza. Wydanie zupełne. Warszawa 1872. Tom VIII. str. 327. Przekład wymienionej ody dokonany z rękopisu Inesa.

Poeta karci junaków, odważnych językiem przy butelce wina:

W pośród puharów pienistej Cekuby
Nie ścierpię szumnej samowładztwa mowy.

Zamiast szermować językiem i „grzmiącemi słowy strzelać do słuchaczy“ powinni raczej czynem dowieść animuszu, wyprawiając się na Turki i Tatary i „księżyc dwurogi rozkroić pałaszem.“

Dla szczupłości miejsca w niniejszej pracy nie mogę tu podać szczegółowego rozbioru i oceny zarówno tej pieśni, jak w ogóle dzieł Inesa. Być może, że obszerniejsze studyum nad tym autorem będę mógł podać później i na innem miejscu do wiadomości czytelników. W zestawieniu dzieł poety uwzględniłem głównie stronę zewnętrzną i ściśle bibliograficzną. [2]) Jako próbkę twórczości poetyckiej Inesa przytaczam poniżej rozbiór i ocenę jego utworu p. t. Wanda.

---

[1]) Przy sposobności wypada mi sprostować niektóre usterki znachodzące się u Browna, który jest ważnem źródłem do bibliografii Inesa.

Błędy te w części powtórzone za Backerem.

Brown str. 201. sub. nr. 1. ma być „Virgini“ zam. „Virginis,“ sub. nr. 3. „illustratus“ nie „illustratas,“ sub. nr. 4. należało dodać przy końcu tytułu „dedic. Stan. Lubomirski,“ sub. nr. 5. ma być centuriæ „septem“ nie „octo,“ dalej ma być kart „XIV“ nie „5,“ nieco niżej czytaj „Ovena“ zamiast „Omera“ i w tymsamym wierszu ma być „Fellgibeln“ a nie „Felgeber.“ Tamże znajduje się niesprawdzony cytat z Bentkowskiego; sub. nr. 6. zacytowane błędnie wrzekomo drugie wydanie Lechiady z r. 1665 (za Przyłęckim Stanisławem: księgoznawstwo polskie). Wydanie takie nie wyszło, a rok 1665 podany mylnie zam. 1655. Przy wydaniu Poznańskiem z r. 1733 ma być kart „6“ nie „8.“ O wrzekomem istnieniu obrazów w wydaniu Lechiady była mowa wyżej. Nadto pominął Brown wyliczenie Carminis sæcularis, które na innem miejscu str. 79. nr. 36. cytuje jako dzieło anonimowe. Znajduje się tam również pomyłka drukarska „nota“ zam. „nata.“

Dalej należy sprostować niejakie usterki, znachodzące się w VIII. tomie Bibliografii K. Estreichera. Kraków 1882. (Część II. tom I) odnośnie do dzieł Inesa. I tak na st. 242. zam. „concepta“ ma być „conceptæ,“ str. 274. ma być „Aquinati“ zam. „Aquinatis,“ str. 269. ma być „Xaverius“ zam. „Waverius,“ str. 398. zam. „Fellgibel“ ma być „Fellgibeln.“

Rozbiór i ocena
panegiryku Inesa p. t. Wanda.

Piękne podanie o bohaterskiej Wandzie, omawiane przez najdawniejszych kronikarzy polskich i stanowiące wdzięczny temat dla poetów, doczekało się także opracowania Inesa w Lechiadzie.

Dla dokładnego atoli jego ocenienia przypatrzmy się naprzód tradycyi kronikarskiej i historycznej samego mitu, abyśmy sobie mogli wyrobić tem lepszy sąd, jakimi materyałami rozporządzał Ines, o ile i jak z nich korzystał.

Pierwszą wiadomość o Wandzie spotykamy w kronice Mierzwy, [1]) który przedewszystkiem wyszczególnia urodę polskiej dziewicy, spadkobierczyni polskiego tronu po ojcu Krakusie (Gracchus), mówiąc, że Vanda [2]) tam elegantis erat formæ et omnimoda gratiarum venustate omnibus adeo præstabat, ut non tantum largam, sed prodigam in eius dotibus existimares naturam. Nam et prudentum consultissimi eius astupebant consiliis et hostium atrocissimi ad eius mansuescebant aspectum. Unde quidam Allemanorum tyrannus (Mierzwa nazwy Rytygiera jeszcze nie podaje) dum proposito huius gentis populando grassaretur, dum quasi vacans rapere molitur imperium, inaudita quadam virtute prius vincitur, quam armis. Całe bowiem jego wojsko na widok królowej, jakby słonecznym blaskiem olśnione, od walki odstępuje jakby na widok jakiegoś bóstwa. Czyni zaś to nie w celu uchylenia się od wojny, lecz dla uniknięcia świętokradztwa, widząc w Wandzie uosobienie nadludzkiej istoty. Quorum (sc. Allemanorum) rex incertum est, an amoris, an indignationis, an utriusque saucius languore ait: „Vanda mari, Vanda terræ, [3]) aëri Vanda imperet! diis

---

[1]) Monumenta Poloniæ historica ed. Aug. Bielowski. Lwów 1872. Tom drugi, str. 169 i nast.

[2]) Przy tem słowie dodano w rękopisie Kuropatnickiego drobnem pismem na brzegu: alias hamus dicta propter pulchritudinem.

[3]) Zdania, przytocznikiem objęte, zawierają się dosłownie u wszystkich kronikarzy.

immortalibus Vanda pro suis victimet et ego pro vobis, o mei proceres, sollemnem inferis hostiam in eo devoveo, ut tam vestra, quam vestrarum successionum perpetuitas sub femineo consenescat imperio!"

Po tych słowach, jak donosi Mierzwa,

Dixit et exserto incumbens mucroni exspirat,
Vitaque cum gemitu fugit indignata sub umbras. [1])

Nazwę królowej wyprowadza Mierzwa od Wandala, praojca Wandalów t. j. Polaków czyli Lechitów albo od imienia Wisły, która w zamierzchłych czasach nosiła nazwę Vandalus. A ponieważ Wanda wszelkimi wzgardziła związkami małżeńskimi, przenosząc nad nie dziewictwo, zeszła bezpotomnie, a po jej śmierci długo państwo chromało bez króla.

Tyle wiadomości o Wandzie znajdujemy w kronice Mierzwy.

Następni kronikarze powtarzali to podanie z małemi odmianami. I tak w kronice Mistrza Wincentego [2]) znajdujemy dosłownie przepisaną wiadomość z Mierzwy z tą tylko różnicą, że nie wyprowadza nazwy królowej od rzeki Vandalus, ale odwrotnie.

Kronika Boguchwała [3]) przynosi kilka nowych szczegółów: wyjaśnia nazwisko królowej, wyprowadzając je od wyrazu „węda, [4]) wędka (hamus)," gdyż czarem wdzięków i urody wszystkich oczy na siebie zwracała i wszystkich nęciła ku sobie; nadto donosi o śmierci Wandy przez dobrowolne ofiarowanie się bogom za chwałę polskiego oręża rzuceniem się w nurty Wisły, która od jej imienia otrzymała nazwę Vandalus, a Polacy i inni Słowianie jej berłu podlegli, otrzymali nazwę Wandalitów w zamian za dawną nazwę Lechitów. Nazwiska króla Allemanów Boguchwał również nie podaje.

Dopiero opowiadanie Długosza [5]) jest najobszerniejsze i najszczegółowsze, a miał je pod ręką Ines, jak sam o tem świadczy w przypiskach, umieszczonych po przedmowie do Lechiady.

Długosz już wymienia nazwisko księcia Rytogara (Rithogarus), który śle poselstwo do Wandy z prośbą o jej rękę, a zarazem z groźbą, że

---

[1]) Wiersz ten wyjęty z Wergilego Aen. XII. 952.

[2]) Monum. Pol. hist. tom II. pag. 257.

[3]) Monum. Pol. hist. t. 2. pag. 473.

[4]) Wandę nazywa zawsze Wąda.

[5]) Joannis Dlugossii seu Longini, Canonici Cracoviensis Historiæ Poloniæ libri XII. instruxit Ign. Pauli. Cracoviæ tomus I. pag. 71. sqq. Anno 1873.

w razie odmowy zapuści zagony nieprzyjacielskie w obszary państwa polskiego. Poselstwo wraca z niczem, Rytogar wkracza w granice Polski. Lecz przed rozpoczęciem walki śle po raz wtóry najprzedniejszych senatorów z prośbą o rękę i wielkiemi obietnicami. Wanda daje dumną odpowiedź i każe zagrać pobudkę wojenną. Wojsko niemieckie odmawia posłuszeństwa swemu wodzowi i żadną miarą nie daje się skłonić do orężnych zapasów. Obrażony w swej dumie i upokorzony w uczuciu Rytogar ginie od własnego miecza z przekleństwem na ustach dla swych ziomków, powtarzając znane nam już z kronik słowa: „Vanda mari, Vanda terræ . . . . senescat.“ Wanda zaś, wróciwszy do Krakowa i odprawiwszy trzydziestodniowe uroczystości dziękczynne, ginie śmiercią dobrowolną w nurtach ojczystej rzeki, z jednej strony w przeświadczeniu zabobonnem, że spełnia czyn miły bogom, z drugiej zaś nie chcąc, aby blask jej obecnego szczęścia został kiedykolwiek przyćmiony jakiem niepowodzeniem. Donosi też Długosz, że jej mogiłę usypano powyżej rzeczki Dłubnia w oddaleniu jednego słupa milowego od Krakowa, a miejsce to do dzisiejszego dnia zachowało nazwę Mogiły. Wisła także od jej imienia otrzymała nazwę Vandalus, Polacy imię Wandalitów.

Na czytelniku czyni niewątpliwie wielkie wrażenie barwne opowiadanie Długosza, tchnące prostotą i rozumną kompozycyą, niejednokrotnie celujące plastyką przedstawienia i zabarwione dramatycznym pokrojem.

Późniejsi historycy powtarzają wszyscy opowiadanie Długosza. Starają się tylko rozumowo wyjaśnić przyczynę, dla której wojsko niemieckie odmówiło posłuszeństwa swemu wodzowi i nie chciało rozpoczynać walki z Wandą.

W przedstawieniu rzeczy Kromera [1]) nie nadludzka postać Wandy wywołuje opór wojska, ale średniowieczna rycerskość i względy dla płci żeńskiej. „Walczyć mężowi nie przystojna z białą płcią, chociażby też zwycięstwo samo w ręce wpadało.“ Rytygier „ze wstydu i sromoty, że tak od białej głowy bez wszelakiej utarczki zdał się być zawojowany,“ śmierć sobie sam zadaje. Zresztą nie różni się Kromer od Długosza.

---

[1]) Martini Cromeri de origine, situ et rebus gestis Polonorum libri XXX. Basileæ 1555. Kronika polska z łacińskiego przełożona przez Marcina z Błażowa Błażowskiego i wydana w Krakowie 1611. (Sanok 1857. str. 63.).

M. Bielski,[1]) który Wandę z Pentezyleją[2]) i Ortygią[3]) (sic) porównywa, a wyżej ją stawia od rzymskiej Lukrecyi, opowiada, że wojsko niemieckie nie chciało walczyć z powodu obawy przed straszną hańbą, jakaby spadła na nie w razie klęski, zadanej im przez Polaków pod wodzą niewiasty.

Stanisław Sarnicki[4]) nic nowego nie dodaje w swem krótkiem opowiadaniu, zastanawia się tylko nad sprawą następstwa po śmierci Krakusa, oznacza miejsce mogiły Wandy (quarto ab urbe lapide sepelitur) i nierozstrzygniętem pozostawia pytanie, czy Wanda otrzymała nazwę od rzeki Vandalus, czy odwrotnie. Dołącza też zaraz po skończonem opowiadaniu prozaicznem Epitaphium Vandæ reginæ statuæ incisum, quæ in tumulo collocata fuit a morte eius.

Przytaczam je w całości jako osobliwość dla charakterystycznej, a wcale nie wybrednej łaciny, dla rymującego często, a kulawego pod względem rytmu wiersza, jakoteż dla dziwacznego pomysłu w opracowaniu.

Można przypuszczać, że Ines znał to Epitaphium i naśladował pod względem formalnym tak w panegiryku jak szczególnie w elogiach. (ciągłe antytezy i częsta gra wyrazów).

Epitaphium.

Hic iacet in Tumba rosa mundi, non rosa munda,
    Non redolet sed olet, quæ redolere solebat,
Graci regis nata, bene Vanda fit vocitata.
    Utnam hamus piscem trahit ab æquore captum,
Vanda sic formosa omnes traxit speciosa
    Illius in amorem et in favoris vigorem,
Hæc per decorem Almani vicit furorem,
    Nam eo quod spreverat hominum conubia cuncta,

---

[1]) Kronika tho iesth Historya Świata na sześć wiekow a cztery Monarchie rozdzielona z rozmaitych historyków wybierana y na Polski ięzyk wypisana Kraków 1564. Księgi ósme. List 340.

[2]) Taksamo nazywa ją Ines w elog. pag. 32. (Lechias z r. 1655.)

[3]) I ta nazwa jest u Inesa, Cf. paneg. w. 8. Wyraz Ortygia Bielskiego jest niewątpliwie przekształconem imieniem, odpowiadającem klasycznemu Orithyia (Ὠρείθυια.)

[4]) Annales, ksiąg 8, wydanie 1587 pag. 180.

Cælibem hæc obtulit Dis mersa flumine vitam
Quam mox arripuit Deorum non floridus hortus. [1])

Joachim Bielski [2]) roztrząsa podanie Wincentego Kadłubka i Długosza (wymieniając obydwóch) i przyznaje słuszność wywodom Długosza, którego opowieść o Wandzie w krótkiem streszczeniu podaje.

Za ojcem swym Marcinem zestawia Wandę z rzymską Lukrecyą.

Na takiem tle podań skreślił Ines swój utwór p. t. Venda, [3]) składający się z części prozaicznej, zawartej w Elogiach i poetyckiej, t. j. panegiryku lirycznego.

Treść elogiów jest mniej więcej następująca:

„My, Polacy, nie potrzebujemy zazdrościć sławy starożytnym Amazonkom, gdyż wszystkie Pentezyleje i Kamille w jednej Wandzie posiadamy. Z urodzenia niewiasta, z ducha, odwagi i męstwa bohaterka, rycerskim animuszem ożywiona. [4]) Mając dwóch braci, z których żaden nie był Kastorem ani Polluxem, podobną była do Heleny, ale tylko z cudownej urody.

Hæc illi nomen etiam dedit, quod Polonis Hamum sonat,
Nempe hamat, quod quisque amat.

Mając odrazę do małżeńskich związków, ślubowała wieczne dziewictwo.

Satius erat esse principem, [5]) quam consortem principis.

Tym postanowieniom jej duszy na przeszkodzie stała jej uroda,
Commune formosis periculum incurrit. Placuit.

Heu quam multis nocuit, placuisse multis.
Speciosum nempe malum species.
Et si Latinis credimus: semper formæ formido affinis.

---

[1]) Tosamo epitaphium czytamy u Bartosza Paprockiego (Herby Rycerstwa polskiego. Kraków, 1858. Wydał Kazim. Józef Turowski, str. 14.).

[2]) Kronika polska Marcina Bielskiego, Nowo przez Joach. Bielskiego syna iego wydana. Kraków 1597. ks. I. str. 33.

[3]) Ines zapewne umyślnie używa stale tej formy, chcąc uwydatnić etymologię wyrazu hamus (hak, haczyk, węda, wędka). Formę tę spotykamy także u Kromera (l. c.), tudzież w wieku XVII. np. Flor. Polon. lib. I. cap. V. pag. 7.

[4]) Jan Kochanowski Elegiarum liber I. el. 15. w. 10. Vanda potens forma, Vanda potens animo.

[5]) Długosz (l. c. p. 71.): conubium me perosam esse, satius quoque ducere dominam me, quam dominantis coniugem appellari. Kromer (l. c.): „lepiej jest być książęciem, aniżeli za książęciem." — Florus Polonicus (l. c.) Venda princeps esse maluit, quam principis uxor.

Jakoż wnet zwrócił na nią swe oczy Rytygier, który omal nie spełnił roli Parysa. Doznawszy zawodu w uczuciach miłosnych, zmienił je w gwałtowną nienawiść i wystąpił do rozprawy orężnej.

Turpis maritus, quod precibus impetrare non potuit,
Ferro voluit imperare.

Lecz uległ, gdyż

Facile ante pugnam vinci poterat
Iam alias amore captus:
Facile virgo vincere, sui victrix.

Wybrała wawrzyn tryumfalny w miejsce ślubnego mirtu i wolała widzieć nieprzyjaciela, uginającego kark pod ciężkiem jarzmem niewoli, aniżeli znoszącego słodkie jarzmo miłości.

Hic primum impudens Ritigerus pudori frontem permisit.
Geminum virginis robur rubori viro fuit.
Vi amoris subactus dolori succubuit.

Z wstydu i rozpaczy własnym przebił się mieczem.

Sed et hostem suum ad Tartara usque persequens Venda
Stygem in Vistula auspicatur.
Non nisi toto fluvio se expiari posse credidit
Quod placuerit."

Tem zdaniem zamyka Ines swe elogia o Wandzie.

Przytoczyłem więcej cytatów i dokładną całego ustępu treść podałem, aby czytelnik mógł sobie tem łatwiej sąd wyrobić, jak wyglądają owe elogia w Lechiadzie Inesa.

Jak już wyżej wspomniałem, elogia służą za tło historyczne, za podstawę, na której autor buduje następnie wiotki i zbyt eteryczny pałac panegiryków. W nich bowiem treść skąpa, plastyki niewiele, obrazowanie wyszukane i pełne przesady tak, że autor odczuwał niejako sam potrzebę podania czytelnikowi czegoś bardziej konkretnego, coby uzupełniało choć w części lukę, jakiej niczem nie zdołał zapełnić w swych rytmach.

Teraz przytaczam w całości utwór poetycki Inesa, zatytułowany: Vendæ. Panegyris lyrica. Ode VI. U dołu podaję waryanty trzech wydań. Za podstawę wziąłem wydanie pierwsze, dokonane w Krakowie 1655., które w przypiskach oznaczyłem literą K. Wydanie z r. 1680, sporzą-

dzone w Frankfurcie nad Odrą, oznaczyłem literą F., a poznańskie z r. 1733 literą P. W tekście poematu zmieniłem tylko niekiedy interpunkcyę, a pisownię łacińską zastósowałem do najświeższych badań.

Vendae.

Panegyris lyrica. Ode VI.

Credetis? Io! credite: Martios
Virago Lechos bellipotentibus
Erexit armis et viriles
Ritigeri mulier Polona
Excussit iras. Vilius ilicet
Fertur priorum nomen Amazonum
Virtusque bellacis Camillæ et
Orithyiæ sonuisse Fama.
Ex quo virili fortior impetu
Formidolosi prœlia Teutonis
Virago repressit cruentam
Ausa proco numerare dotem.
Non illa molli femineam manu
Acum supinis occupat artibus;
Non florulenta machinatur
Carbaseos acie strategos:
At bellicosos Martis acinaces
Et castra vivo strenua milite
Metatur ac præferre gaudet
Tela levi graviora telæ.
Frustra minaris proelia et horridæ,
Invise coniunx, tela potentiæ
Ferrumque et armati, repulsa
Pro Venere, capis arma Martis
Excede campo: qua tibi iam pudor
Et turpe vinci triste sub ardua
Convalle metatur sepulcrum.
I, potius tibi se maritam

Wiersz 4. F. mulier, Poloni. Wiersz 8. K. F. P. Orythiæ.
„ 14. F. artubus. Wiersz 19. P. metator.

Innominata Tisiphone face
Probabit olim: te furialibus
Procata tædis coniugabit
Perpetuum sibi nupta sponsum.
I, quo vocaris Fataque Virginis
Inexpiato, Ritigere, ilicet
Præcurre Leto Manibusque
Sarmaticæ refer acta Vendæ.
At tu, Polonæ Virgo, animosior
Bellona, gentis, protinus impios
Ultura Manes, i, sequare
Qua liquidum tibi iam sepulcrum
Tuo sacrandus funere Vistula
Late patenti porrigit alveo,
Cum nulla tam vastum cadaver
Pro merito sepeliret urna.
Tibi pudicæ Laurea Daphnidis
Ultro clientes dedicat arbores
Ramosque, quos induta quondam
Virgineo viruit pudore.
Et usque virgo. Iam tibi proprio
Nil de Thoantis cæde superbior
Diana decessit Corintho:
Iam famulas tibi sacrat aras.
Tantaque Pallas iam minor æmula
Tibi suorum culmina montium
Cedit Giganteosque tandem
Ipsa sibi extenuat triumphos.
O digna quondam non humilem, Dea,
Amni marito nubere spiritum!
Tibi Napæarum catervæ
Cærulei regimen profundi,
Et sceptra patris Vistulæ et abditam
Cessere sedem; te minor amnium

W. 33. K. P. qua.

Plebes reclinatæque prona
Nereides venerantur urna.
Suo quod olim Iulia Thybridi
Idem Polono verius Istulæ
Dicêre servitum Polonis
Dum Geticus fluet Ister agris.
At vos futuri discite posteri:
Augusta sexum corrigit indoles,
Virosque Virginesque prima
Sors variat, manus aequat omnes.

Dyspozycya i treść poematu jest następująca:

I. Polska ma także swoją Kamillę, swoją Orytyję, która z pobudek wzniosłej miłości ojczyzny wyrzekła się miłości małżeńskiej, odtrąciła zaloty cudzoziemca i nie zawahała się wystąpić do boju jakò prawowita Amazonka (1 — 20).

II. Nadaremne są groźby wzgardzonego Rytygiera, którego obrażona duma przemieniła miłosne zapały w najsroższą nieprzyjaźń. Lecz biada mu: Wszczęty nierozważnie bój gotuje mu koniec smutny. Polegnie, a zszedłszy do świata podziemnego poślubi tam na wieki straszną Jędzę, Tyzyfonę. Śmierć dosiągnie go pierwej, niśli polskiej Kamilli, aby w świecie podziemnym był zwiastunem jej bohaterskich czynów. (21 — 36).

III. Polska dziewica zginie również śmiercią dobrowolną w nurtach ojczystej rzeki i to w tym celu, aby jeszcze na drugim świecie pomścić się na cieniach bezbożnika (37 — 44). Wanda podobna do dziewiczej Dafny, która z liści swego drzewa uwije w nagrodę czystości wieniec wawrzynowy dla polskiej Dafny (45 — 49). Czystością swoją przyćmi Wanda blask czystej Dyany, a męstwem przewyższy samą Palladę. (50 — 56). Jak starożytna Ilia poślubiła boga rzeki Tybru, tak i polska Ilia t. j. Wanda poślubi boga ojczystej Wisły, a wszystkie duchy wodne, rusałki i nimfy, korząc się przed nią, złożą jej hołd jako swej władczyni. (57 — 68).

Cała pieśń kończy się sentencyą, że wrodzone zdolności i niepospolity umysł zdolne są zmienić na korzyść nawet nieugięte prawa natury.

W. 65. Wydania mają Tybridi.
W. 65. Zamiast olim Julia proponuję antehac Ilia.

Pod względem formalnym potrzeba Inesowi przyznać pewną wprawę, może nawet względną łatwość w pisaniu łacińskich wierszy, co było wynikiem ciągłej w owych czasach pracy w tym kierunku, a nawet celem szkolnej nauki. Z uznaniem wypada podnieść, że niema u niego szkaradnego niewątpliwie kaleczenia języka przez zbyt częstą elizyę *m* z poprzedzającą samogłoską przed samogłoską. Nawet i wyrzutnia krótkiej samogłoski końcowej przed samogłoską następnego wyrazu zdarza się u niego rzadko.

Strofa alcejska, której stale używa w swych panegirykach, jest pod względem rytmicznym w ogóle poprawnem naśladowaniem zwrotki alcejskiej Horacego. Tylko co do odbitki *(anacrusis)* pozwalał sobie pewnej dowolności.

Gdy bowiem u Horacego anacrusis w 1. i 2. wierszu *(hendekasyllabus)* i 3. w. *(enneasyllabus)* jest prawie zawsze długa, u Inesa spotykamy dość często krótką zgłoskę. Tak np. w omawianym panegiryku jest 13 razy krótka, t. j. w w. 2, 11, 14, 30, 31, 34, 41, 45, 49, 54 (= 45), 59 (= 45), 65, 71, zresztą zawsze długa. Nie wliczam tu wyrazu „Diana," (w w. 51.), który i u klasycznych pisarzów ma niekiedy *i* długie. (Cf. Verg. Aen. I. 499, Hor. Od. I, 21, 1; 2, 12, 20; 4, 7, 25; C. S. 71).

Piąta zgłoska w pierwszych trzech wierszach alcejskich każdej zwrotki jest, jak u Horacego, zawsze długa, a średniówka *(dyereza)* przypada w wierszach alcejskich jedenastozgłoskowych zawsze po zgłosce 5., t. j. przed następującym daktylem po tezie stopy drugiej.

Przed tą dyerezą niema w tym panegiryku nigdy wyrazu jednozgłoskowego, co się zdarza u Horacego tylko w takim razie, jeżeli w arsie stopy drugiej jest rówież wyraz jednozgłoskowy (wyjątek 17 razy).

W tym panegiryku niema nigdy elizyi przed daktylem, czego nawet Horacy nie zawsze przestrzega. Wyrazem jednozgłoskowym nie kończy Ines hendekas. nigdy, Horacy dwa razy (II, 11, 13; IV, 9, 1).

Jeżeli po arsie stopy drugiej w wierszu alcejskim dziewięciozgłoskowym *(enneasyllabus)* kończy się wyraz, jest on u Horacego zawsze jednozgłoskowy (wyjątek jedyny I, 26, 11.).

I tej reguły przestrzega Ines ściśle, jak tego dowodzą przykłady w. 19, 43, 47.

Elizyę w enneasyll. mamy tylko w w. 23.

U Horacego nie kończy się wiersz trzeci strofy alcejskiej dwoma dwuzgłoskowymi, ani jednym czterozgłoskowym wyrazem nigdy w III. ks. Pieśni, (w I. i II. ks. 10 razy). U Inesa w. 15, 31, 35 kończą się wyrazem czterozgłoskowym.

Na końcu trzeciego wiersza niema u Hor. nigdy wyrazu jednozgłoskowego, stojącego samoistnie z jedynym wyjątkiem II. 7, 19.

U Inesa w. 7. kończy jednozgłoskowy wyraz „et" z elizyą poprzedzającej samogłoski i łączy ściślej wiersz trzeci i czwarty w strofie, co było także ulubionem połączeniem u Horacego w ks. III. (np. 1, 39; 3, 71; 4, 59; 6, 8; 29, 3, 7;).

U Horacego znajdujemy podobne „et" i na końcu wiersza pierwszego w strofie, u Inesa nigdy.

Elizyi na końcu wiersza alc. dziewięciozgłoskowego nie spotykamy nigdy, gdyż taksamo, jak u Horacego, niema tu t. zw. συνάφεια. Por. w. 11, 27, 55, (zawsze „m" z poprzedzającą samogłoską); u Hor. jest elizya dwa razy II, 3, 27, III, 29, 35.

Brak t. zw. συνάφεια *(hiatus i syllaba anceps)* jest u Inesa nie tylko na końcu zwrotki (systemu), np. w. 4, 8, 28, 32, 36, 48, zwłaszcza przed interpunkcyą, ale nawet w obrębie tejsamej strofy np. w. 11, 13, 21, 27, 55, 57, 65, 69. Taksamo i u Horacego.

Figur i tropów nie tylko autor używa wiele, ale ich nadużywa stósownie do wymagań ówczesnej poezyi, tchnącej w wysokim stopniu retoryką.

Najczęstszą w poematach Inesa jest Enallage adiectivi, która przez rozwiązanie odpowiednim genetywem uwydatnia tylko zupełnie niepotrzebne pleonazmy. Równie częstą jest personifikacya, paronomazya, hiperbola zarówno w wyrazach, jak i myśli całej, częste apostrofy, epanaphora i metonymia jakoteż słabe ślady alliteracyi.

Epitheta ornantia w ścisłem tego słowa znaczeniu są rzadkie i nie osobliwe, wiele zaś z tak zwanych przymiotników względu jest całkiem zbytecznych i mogących w duszy czytelnika zrodzić przypuszczenie, że je autor wstawił dla zapełnienia miejsca we wierszu. Zestawienia i porównania są przesadne, suche i pozbawione plastyki.

Pod względem barwy dźwięków, którą zresztą uważam za rzecz całkiem przypadkową, zwracam uwagę na charakterystyczne ostre „i" w w. 5. tego panegiryku. Jasne, czyste „a" w w. 52 i 53 znamionują już for-

malną stroną, ową plastyką języka, gotowość do ustąpienia swych ołtarzy do służby polskiej Dyany.

Znamienne połączenie w w. 54. dźwięków gn, nd, mn, nh, md wskazuje na poważny nastrój wiersza, odpowiednio do myśli poważnej. Jasne, otwarte „e“ w w. 61, 62 (et sceptra et cessere sedem, te plebes) są jakby odbiciem łatwego pogodzenia się z nowym losem.

Nie mogę atoli przemilczeć w tem miejscu zbyt daleko idących licencyi na punkcie iloczasu. Wyraz îô w 1. w. ma iloczas ⏑ — w znaczeniu wykrzyknika, iloczas — — Io, Iûs, Iônis (Ἰώ, córka Inacha, zamieniona w krowę). Taksamo Lyr. Cent. ode LXXIII. w. 21.

Wyraz Orîthy͡ia ma iloczas całkiem inny niż u Inesa, u którego pisany Orythiæ (w. 8.) przedstawia się — ⏑ ⏑ —. Imienia własnego Daphnis (w. 45.) używa Ines stale w znaczeniu Daphne. (Daphnis, syn Merkurego i jakiejś nimfy, jako pasterz sycylski, był sławiony z powodu niezwykłej urody i mistrzowstwa w śpiewie). Jednak takie zamieszanie tych dwóch imion było pospolite w wieku 17. i 18. Przypominam tylko tytuł poematu Sam. Twardowskiego z r. 1702. „Dafnis w drzewo bobkowe przemieniła się.“ Podobnie u Inesa Lyr. Cent. ode LXXXI. pag. 132. (Dantisci 1655); Epigr. Cent. III. 72. (Crac. 1655).

Corinthus jest u Inesa (w. 51.) rodzaju męskiego, na co w starożytnej łacinie mamy jeden tylko przykład z inskrypcyi. Por. Orelli, inscr. 536.

U Greków, co prawda, był ten wyraz fem. i masc. gen.

W w. 65. spotykamy niewątpliwy błąd „Julia“ zamiast „Ilia“ = Rea Silvia. Cf. Hor. Carm. I, 2, 17. Ponieważ jednak ten wyraz ze względów metrycznych nie nadaje się tutaj z powodu elizyi m z poprzedzającą samogłoską w wyrazie olim, proponuję zamiast nich „antehac Ilia.“

Tyle co do języka i formy poematu. Przypatrzmy się jeszcze jego treści.

Jak widzimy z elogiów i panegiryku o Wandzie, Ines mógł czerpać z obfitej skarbnicy podań o bohaterskiej dziewicy. Atoli nie tylko w dziedzinie prozy znalazł Ines obfite źródło do swego tematu; miał on poprzedników i na polu poezyi i to niepoślednich, ale pierwszorzędnej miary.

Mam tu na myśli Jana z Wiślicy i Jana Kochanowskiego. Poznajmy tedy bliżej ich opracowania, zestawmy to, co ma Ines z nimi wspól-

nego, abyśmy tak pod względem treści, jak i formy mogli tem lepiej ocenić to, co jest jego wyłączną własnością.

Jan z Wiślicy[1]) w poemacie „Belli Bruteni libri tres editi anno virginei partus 1515" od w. 170 — 216 pokrótce omawia powodzenie polskiego oręża pod rządami Wandy, jej wstręt do związków małżeńskich, uwikłanie się w wojnę z księciem niemieckim, który prosząc o jej rękę, doznał odprawy, zwycięstwo nad nieprzyjacielem, a wreszcie bohaterską śmierć królowej w nurtach Wisły i usypanie mogiły na wieczną pamiątkę. Co się tyczy opracowania poetyckiego, mógł mieć Ines w Janie z Wiślicy w niejednym względzie wzór godny naśladowania. Zestawiam tutaj miejsca, których reminiscencye spotykamy u Inesa.

Ines:		Jan z Wiślicy:	
7.	virtus bellacis Camillæ	175.	velut ipsa Camilla
9.	virili fortior impetu	174.	maris virtute decora
11.	virago	174.	optima Vanda virago
12.	cruentam Ausa proco numerare dotem	191.	indicat arma proco
23, 24.	repulsa Pro Venere capis arma Martis	19.	pro tædis illa sagittas Dirigit indignata viro movet horrida bella.
45, 46.	Tibi pudicæ Laurea Daphnidis Ultro clientes dedicat arbores	193.	egregiam potitur de strage corollam De veterum ritu Daphnæa fronde decoram.

W imię dziewictwa Wandy i dozgonnej jej czystości nazywa ją Ines kilkakrotnie suchem, prozaicznem mianem virgo, a w elogiach dodaje: Nemini infra cælos nubere voluit. Tasama zaleta wybornie odmalowana piórem Jana z Wiślicy:

w. 184 — 186. Virginis ardor erat vestalem ducere vitam
Ac steriles sine prole dies nec solvere ceston
Virgineum sacro redimitum flore pudoris.

---

[1]) Editiones Academiæ Lit. Crac. Pauli Crosnensis atque Joannis Visliciensis Carmina edidit Dr. Bronislavus Kruczkiewicz. Cracoviæ 1887. pag. 180 sq.

Poemat Kochanowskiego [1]) jest wytwornem, mistrzowskiem opracowaniem podania Długosza, skończonem w sobie, pełnem poezyi i plastyki. Od Długosza atoli różni się w kilku punktach.

I tak wieszcz z Czarnolesia pomija w odpowiedzi, danej przez Wandę posłom Rytygiera szczegół, że woli być panią, niżeli żoną pana, że woli sama władać, niż dzielić władzę z mężem. Gdy bowiem przed rozpoczęciem walki przybywa do Wandy poseł i przedkłada jej wybór, czy chce w Rytygierze mieć męża, czy wroga, odpowiada spokojnie: „Nie chcę ani jednego, ani drugiego“ i każe mu odejść. Motyw więc egoistyczny słusznie uchylony. Przed rozpoczęciem bitwy Wanda ślubuje bogu za pomyślność sprawy to, co ma najdroższego. Wszczyna się bój zażarty: Polacy zwyciężają, Rytygier pada na polu walki.

W. 61 — 64.:

Pugna atrox oritur cæduntque caduntque vicissim
Mars ferus hinc celeres spargit et inde neces.
Fusus ad extremum est miles Germanus et ipse
Dux aquilas ictus concidit ante suas.

Opromieniona chwałą zwycięstwa zwraca się Wanda do rzeki szumiącej, którą nazywa strumieni źrenicą (w. 71. Vistula dives aquæ, fluviorum Vistula ocelle [2]) i oświadcza, że ona, „dobrze znana falom Wisły, Wanda, która niegdyś wianki z kwiatów znosiła w ofierze, dziś zamiast bladawych fiołków i płowych hyacyntów składa na jej brzegach te krwawe łupy i stawia pomnik zwycięstwa,“ a nadto spełniając w szczęściu ślub, uczyniony w potrzebie, ofiaruje bogu, co ma najdroższego, t. j. siebie samą. Po tych słowach rzuca się w wartkie nurty ojczystej rzeki. Lud uważając ją za śmiertelną, szukał daremnie jej ciała w Wiśle, chcąc je spalić, a nie znalazłszy, usypał na grobie próżnym kopiec, który do dziś dnia widnieje pod Krakowem pod nazwą Mogiły.

W. 105. Exstat adhuc læva monumentum hoc nobile ripa
Qua Mogiłam liquidis Vistula lambit aquis.

Umiejętne wyzyskanie źródeł, układ wielce artystyczny znamionują wielkiego poetę, a scena śmierci, zabarwiona lirycznym sentymentalizmem i pełna tragicznej grozy wywołuje efekt niekłamany.

---

[1]) Elegiarum liber I. el. XV. v. 1 — 106. Jana Kochanowskiego Dzieła wszystkie. Wydanie pomnikowe. Warszawa 1884. T. III. pag. 46.

[2]) Naśladowane z Catull. XXXI. 1. „insularum ocelle.“

Z takiego wzoru mógł Ines korzystać i niewątpliwie tak czynił. O ile to zdanie jest słusznem, czytelnik sam osądzi, przejrzawszy zestawienia podobnych myśli i zwrotów z obydwóch poetów.

Ines:	Kochanowski:
5. excussit iras	37. Hinc iræ rabies, hinc ferus urget amor.
6. nomen Amazonum	51. occurrit Amazon
9. virili impetu	1. bellatrix Vanda
10. Formidolosi prœlia Teutonis	31, 33. Ritogarus Teuto .... duro Marte superbus
11. virago	26. virago
13 — 16. Non illa molli femineam manu Acum supinis occupat artibus: Non florulenta machinatur Carbaseos acie strategos	11 — 12. Non illa aut lanæ radiisve assueta Minervæ Filo aut ducendis versicolore notis.
17 — 20. At bellicosos Martis acinaces .... ac præferre gaudet Tela levi graviora telæ	13 — 14. Sed iaculis armata citæ comes ire Dianæ Sternereque adversas per nemora alta feras.
21 — 24. Frustra minaris proelia ...... et repulsa Pro Venere capis arma Martis	30. Quorum vota plagas rapta per aërias 37. Despectus fremit ille et curis ducitur anceps 40. Et simul arma amens exitiosa capit.
25 — 27. Excede campo .... sepulcrum	61 — 64. przytoczone wyżej.
26. Et turpe vinci	84. Et verti in turpem signa inimica fugam.
57, 61, 66. O digna .... dea ...... Et sceptra Patris [1]) Vistulæ . . . Suo quod Ilia [1]) Thybridi, Idem Polonæ Istulæ dicêre . . .	95 — 96. Illam cæruleis excepit Vistula tectis Et patrii iussit fluminis esse deam.

[1]) Wyrazy te nie zawierają żadnej sprzeczności, bo pater nie jest tu w znaczeniu dosłownem, ale = patrius, dopowiedzenie zam. przydawki (Częste u Hor. atavis regibus). Zresztą uosobiony Vistula może się zwać pater. Cf. Verg. pater Appenninus. Aen. XII. 703.

Widzimy więc, że i inwencyi poetyckiej u Inesa niewiele; spotykamy ją raz tylko i to bardzo niefortunną. Nie gwoli spełnienia ślubu, nie dla zamanifestowania pogardy życia każe Wandzie ginąć w nurtach Wisły, ale dlatego, aby mogła gniew swój i zemstę nasycić na wrogu jeszcze na drugim świecie. Tego rodzaju inwencya godna miernego autora.

Reasumując wszystkie szczegóły i to, cośmy o Inesie powiedzieli, musimy przyjść do przekonania, że mu niepodobna odmówić autorskiej weny, nawet pewnego dowcipu i nieraz subtelnego cieniowania myśli, graniczącego niekiedy z sofisteryą: brakło mu jednak poczucia poetyckiego, poczucia prawdy i piękna.

Dlatego nie umiał się wznieść ponad zwykły poziom swego otoczenia, poziom uprzedzeń i teoryi, panujących w wieku skażonego smaku w dziedzinie estetyki i poezyi. Taksamo w elogiach, jak panegiryku pełno napuszystości, pełno porównań i antytez, aż do przesytu gonienie za zewnętrznym efektem i ciągła gra wyrazów.

To wszystko jednak nie zdoła zastąpić istotnej fantazyi, prawdziwie poetyckiego dowcipu i mistrzowskiej kompozycyi.

Ines był nieodrodnym synem swego wieku. Tak pisał, jak mniemał, że przed sądem współczesnych największy poklask pozyska. I nie mylił się: wszak niektóre z dzieł jego doczekały się aż sześciu wydań. Być może, że wśród innych warunków przy wielkiej swej pracowitości i niewątpliwym talencie byłby tworzył dzieła, któreby mu niespożytą zapewniły sławę. —

Pisałem w Wadowicach w marcu 1894.

II.

Część urzędowa.

A. Skład grona nauczycieli

przy końcu roku szkolnego 1895.

1. Seweryn Arzt, dyrektor, uczył propedeutyki filoz. w VII. i VIII., geografii w I. b klasie — razem 7 godz. tyg.
2. Walenty Myjkowski, profesor w VIII. randze, zawiadowca gabinetu fizykalnego, uczył matematyki w V., VI., VII., VIII., fizyki w VII. i VIII. klasie, — razem 18 godz. tyg.
3. Ignacy Hoszowski, profesor w VIII. randze, gospodarz kl. VIII., uczył języka łacińskiego w III. i VIII., greckiego w V. i VIII. kl., razem 21 godz. tyg.
4. Michał Frąckiewicz, profesor w VIII. randze, zawiadowca biblioteki nauczycielskiej, uczył języka greckiego w III., polskiego w V., VI., VII. i VIII. klasie, — razem 17 godz. tyg.
5. Leon Guńkiewicz, profesor, członek komisyi fizyograficznej Akademii Umiejętności w Krakowie, zawiadowca gabinetu historyi naturalnej, uczył historyi naturalnej w I. a, I. b, II., III., V., VI., fizyki w IV., matematyki w III. i IV. klasie, — razem 21 godz. tyg.
6. Józef Pizło, profesor, uczył języka niemieckiego w II., IV., V., i VIII. klasie, razem 17 godz. tyg.
7. Piotr Fic, profesor, gospodarz klasy II., uczył języka łacińskiego i polskiego w II., łacińskiego i greckiego w VII. klasie, — razem 20 godz. tyg.
8. Józef Gruenberg, profesor, gospodarz klasy III., uczył geografii i historyi w III., IV. i V. kl., języka polskiego w III., matematyki w I. a i I b, — razem 19 godz. tyg.
9. Bronisław Grzanowski, profesor, gospodarz klasy IV., uczył języka łacińskiego, polskiego i greckiego w IV., greckiego w VI. klasie, — razem 18 godz. tyg.

10. Stanisław Rzepiński, profesor, gospodarz klasy VI., uczył języka łacińskiego w I.a, V. i VI. klasie, — razem 20 godz. tyg.
11. Tadeusz Kołomłocki, profesor, zawiadowca zbiorów rysunkowych, uczył rysunków odręcznych w I.a, I.b, II., III. i IV., matematyki w II. klasie, — razem 21 godz. tyg.
12. Józef Kurowski, nauczyciel, gospodarz klasy VII., zawiadowca biblioteki dla młodzieży i biblioteki książek szkolnych, uczył języka polskiego w I.a, geografii i historyi w I.a, II., VI., VII. i VIII. klasie, — razem 20 godz. tyg.
13. Ks. Zygmunt Karaś, Dr. filozofii i św. Teologii pap. gregoryańskiego uniwersytetu w Rzymie, nauczyciel, katecheta, uczył religii rzym. kat. we wszystkich klasach, — razem 18 godz. tyg.
14. Ludwik Młynek, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. I.a, uczył języka niemieckiego w I.a, III., VI. i VII. klasie, — razem 18 godzin tygodniowo.
15. Eugeniusz Dąbrowski, zastępca nauczyciela, gospodarz klasy I.b, uczył języka łacińskiego, polskiego i niemieckiego w I.b kl. — razem 17 godz. tyg.

Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych:

1. Józef Gruenberg i Józef Kurowski, (jak wyżej) udzielali nauki historyi kraju rodzinnego, pierwszy w III. i IV. klasie, drugi w VII. i w pierwszem półroczu w VIII. kl. — tyg. po godz. . . 1
2. Józef Gruenberg, (jak wyżej) uczył kaligrafii tyg. godz. . 2
3. Tadeusz Kołomłocki, (jak wyżej) uczył geometryi wykreślnej w V., VI. i VII. kl. — tyg. godz. 6
4. Ludwik Młynek, (jak wyżej) uczył śpiewu tyg. godz. . . . 4
5. Towarzystwo gimnast. „Sokół“ (naucz. Kazimierz Usiekniewicz) udzielało nauki gimnastyki tyg. godz. 6

B. Plan nauki i lektura.

Nauki poszczególnych przedmiotów udzielano według planów i instrukcyi Wysokiego c. k. Ministerstwa W. i Ośw. i Wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej. — Dlatego niniejsze sprawozdanie zawiera tylko wykaz lektury z języków klasycznych.

Język łaciński.

III. kl. Corn. Nep. Miltiades, Themistocles, Aristides, Cimon, Alcibiades, Epaminondas, Hannibal (Pelopidas lektura domowa).

IV. kl. Cæsaris com. de bello gall. I. 1 — 29 II, VI. Ovid. Metam. VIII. 618 — 720 Trist. IV. 10. Fast III. 809 — 834. — Prywatna lektura Cæs. I. 30 — 54, III. i IV.

V. kl. Liv. I. i XXI.; Ovid. Met. I. 244 — 312, III. 6 — 137, IV. 432 — 541, 562 — 593, V. 341 — 571, VI. 312 — 341, VIII. 183 — 259; Fast. I. 27 — 90, II. 1 — 52, III. 1 — 98, IV. 14 — 132 i 393 — 620; Trist. III. 9, 10, 11, 12, IV. 10.; Ex ponto III. 2, IV. 3.; Am. I. 15, 1 — 42, III. 9, 1 — 68.; Ars am. II. 21 — 96; Rem. Am. 135 — 196; Heroid. I. 1, 36 — 84.

Przedmiotem domowej lektury, z której wszyscy uczniowie sprawę zdawali, były wybrane ustępy z Liwiusza ks. III. IV. i VI. zawarte w wydaniu Zingerlego, nadto następujące ustępy z Owidyusza: Met. VI. 146 — 312, VII. 1 — 158, VIII. 601 — 710, X. 1 — 77, XI. 85 — 193, XIII. 1 — 396; Fast. II. 83 — 118, II. 193 — 242, II. 475 — 512, II. 639 — 684, II. 687 — 710, III. 167 — 230, III. 523 — 656, III. 809 — 876, IV. 809 — 862, VI. 349 — 394; Trist. I. 2, I. 3, III. 4, V. 14; Ex Ponto II. 1.

VI. kl. *a)* lektura szkolna: α) Sall. bell. Jug.
β) Cic. Or. in Cat. I.
γ) Verg. Aen. I. 1 — 222; 631 — 756, II. 1—804; Ecl. I.; Georg. I. 351—514, II. 458 — 540, IV. 8 — 50;

b) lektura domowa, z której wszyscy uczniowie zdawali sprawę:
α) Sall. bell. Cat.
β) Verg. Aen. ks. IV.; Ecl. V.; Georg. I. 1 — 42.

VII. kl. Cic. Orat. in Cat. II.; pro Archia poëta; Tusc. I.; Verg. Aen. IV., VI. 628 — 892, IX. 176 — 502; Buc. Ecl. VII. i IX; Georg. I. 351 — 423, II. 109 — 176.

Domowa lektura Cic. Or. in Cat. IV; Verg. Aen. VI. (1—628).

VIII. kl. Hor. Carm. I. 1, 2, 3, 4, 9, 10, 11, 14, 15, 18, 20, 22, 24, 31, 34, 37. II. 1, 2, 3, 6, 7, 9, 13, 14, 15, 16, 20. III. 1, 2, 4, 13, 17, 23, 30. IV. 2, 3, 7, 12, 15. Epod. 1, 2, 6, 7, 9, 13. Sat. I. 1, 9. Epist. I. 2, 4, 9, 10, 13, 16, 19, 20.

Tac. Ann. I. w całości, II. (wyjątki). 2 uczniów czytało jako domową lekturę wszystkie ody i epody Horacego, zawarte w wydaniu Petscheniga, reszta 15 — 20 ód; nadto czytali jedni Cycerona pro Archia poëta, drudzy pro lege Manilia.

Język grecki.

V. kl. Z Xenofonta Anab. przeczytano według Chrestomatyi ułożonej przez Fiderera ustępy 1 — 7 i 13; z Cyropedyi ustęp 1, 2, 3 i 5. Z Homera przeczytano I. ks. Iliady w całości, z II. ks. wyimki.

Lektura domowa; Anab. ust. 5, 8, 9, 10, 14; Cyrop. ust. 4, 6, 7, 9; z II. Homera wyimki z ks. III.

VI. kl. Z Homera Iliady ks. III. V. VI. XVI. XXIII.; Herodot VIII.; Xenof. Mem. 3.; Domowa lektura: Hom. Il. Każdy uczeń tej klasy przeczytał jednę z następujących ksiąg: II. IV. VII. VIII.

VII. kl. Przeczytano Demostenesa Mowę o pokoju i trzecią mowę przeciw Filipowi; z Hom. Odys. I. 1 — 87, V., VI., VII; Z Xenofonta Pamiętników ustęp 4.

Domowa lektura: Dem. druga mowa Olint., Hom. Odys. XI.

VIII. kl. Platona, Apologia Sokratesa i Kryton; Sofoklesa Edyp król; Homera Odys. XVII. i XVIII. ks.

Domowa lektura: Platona Laches; Sofoklesa, Elektra (2 uczniów).

C. Przedmioty nauki nadobowiązkowej.

1. H i s t o r y a k r a j u r o d z i n n e g o. Naukę tę wykładano w klasie III. i IV. po jednej godzinie tygodniowo w myśl programu, przez Wysokie Władze poleconego; w VII. w I. półroczu w 1 godz., w II. półroczu w 2 godz.; w VIII. w I. półroczu w 1 godz. tyg. — według podręcznika Dra Anatola Lewickiego.
2. G e o m e t r y a w y k r e ś l n a. 6 godz. tyg. W V. klasie: o punkcie, prostej i płaszczyźnie; w VI. klasie: o wielościanach i powierzchniach; w VII. klasie: cienie wielościanów, walców i stożków, perspektywa (według książki Łazarskiego).
3. K a l i g r a f i a. Nauki tej udzielano w 2 oddziałach uczniom klasy I. i II. po 1 godzinie tygodniowo. Uczniom podano ogólne zasady kaligrafii, przerabiano z nimi metodą genetyczną alfabet łaciński i nie-

D. Wykaz książek szkolnych,

które w roku szkolnym 1896 w tutejszym zakładzie będą używane.

Klasa	Religia	Język łaciński		Język grecki		Język polski		Język niemiecki	Geografia	Historya	Matematyka	Nauki przyrodn.		Proped. filozof.
		Gramatyka	Ćwiczenia i lektura	Gramatyka	Ćwiczenia i lektura	Gramatyka	Wypisy					hist. nat.	fizyka	
I.	Katechizm ks. M. Morawskiego.	Dr. Z. Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego.	Steiner i Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla klasy I.	—	—	Dr. Ant. Małecki, — Gramatyka języka polskiego, wydanie 8.	Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla klasy I.	German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy I.	Benoni i Tatomir, Krótki rys geografii wyd. 6.	—	Dr. Wł. Zajączkowski, Początki arytmetyki, cz. I. wyd. 3. Mocnik-Maryniak, Geometrya poglądowa, cz. I. wyd. 2.	Nowicki, Zoologia, wyd. 6. Rostafiński, Botanika szkol. na kl. niższe.	—	—
II.	Ks. Dąbrowski, Historya biblijna zakonu starego, wyd. 2. i 3.		Steiner i Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla klasy II.	—	—		Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie, dla klasy II.	German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy II.	Baranowski i Dziedzicki, Geografia powszechna, wyd. 4 — 7.	Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Część I.	„	„	—	—
III.	Ks. Dąbrowski, Historya biblijna zakonu nowego, wyd. 2.	Samolewicz - Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II.	Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy III. Cornelius Nepos, wyd. Kłaka.	Fiderer, Gramatyka języka greckiego.	Schenkl - Parylak, Ćwiczenia greckie. wyd. 2.		Czubek-Zawiliński, Wypisy polskie dla kl. III.	German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy III. Petelenz, Deutsche Grammatik.	„	„ Część II. Rawer, Dzieje ojczyste.	Dr. Wł. Zajączkowski, Początki arytmetyki i algebry, cz. II. wyd. 2. Mocnik-Maryniak, Geometrya poglądowa, cz. II. wyd. 2.	Łomnicki, Mineralogia dla niższych klas	Kawecki i Tomaszewski Fizyka dla klas niższych.	—
IV.	Jachimowski, Liturgika kat. wyd. 2.		Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy IV; Cæsar, Com. de bello gall. wyd. Bednarskiego; Ovidius, wyd. Bednarskiego.		„		Czubek-Zawiliński, Wypisy polskie dla kl. IV.	German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy IV. Petelenz, Deutsche Grammatik.	Benoni-Majerski, Geografia monarchii austr.-węg. wyd. 2.	Welter-Sawczyński, Dzieje nowożytne, wyd. 5. Rawer, Dzieje ojczyste,	„	—	„	—
V.	Ks. Jachimowski, Dogmatyka ogólna, wyd. 2.		Livius, Zingerlego i Majchrowicza; Ovidius, Bednarskiego.		Cwicz. greckie, Schenkla-Lewickiego-Parylaka; Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta; Homera Iliada, wydanie Sołtysika.		Próchnicki, Wzory poezyi i prozy.	Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die V. Cl.	—	Zakrzewski, Historya powszechna. Część I.	Dziwiński, Zasady algebry. Mocnik-Stanecki, Geometrya dla wyższych klas, wyd. 3.	Łomnicki, Mineralogia i geologia, wyd. 3. Rostafiński, Botanika dla klas wyższych.	—	—
VI.	Ks. Jachimowski, Dogmatyka szczegółowa, wyd. 2.		Sallustius, wyd. Sołtysika; Vergilius, wyd. Rzepińskiego; Cicero in Cat. Sołtysika.	Curtius — Hartel — Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego, wyd. I. wyd. II.	Homera Iliada, wydanie Sołtysika; Herodot, wyd. Wilhelma; Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Ćwicz. greck. jak w V. kl.		Wypisy polskie St. Tarnowskiego i J. Wójcika, część I.	Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die VI. Cl.	—	Zakrzewski, Historya powszechna. Część I. i II.	„	Petelenz, Zoologia dla klas wyższych.	—	—
VII.	Martin-Solecki, Etyka kat. wyd. 2.		Cicero in Cat. Sołtysika; pro Archia poeta Nohla; Disp. Tusc. Schiche'go; Vergilius, wyd. Rzepińskiego.		Homera Odyssea, wyd. Jezienickiego; Demostenes, wydanie Schmidta; Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta.		W I. półr. Wypisy polskie St. Tarnowskiego i Wójcika cz. I. W II. półr. Wypisy polskie St. Tarnowskiego i Próchnickiego, II.	Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die VII. Cl.	—	Gindely-Markiewicz Dzieje nowożytne, wyd. 2. Dr. A. Lewicki, Zarys dziejów Polski.	Baraniecki, Algebra. Mocnik-Stanecki, jak w kl. V. Logarytmy, Adama.	—	Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla klas wyż. Soleski, Chemia.	Kozłowski, Logika elementarna.
VIII.	Wappler, Historya kośc. w tłom. ks. Jakubowicza.	Dr. Z. Samolewicz, Gram. języka łac. wyd. 4.	Horatius, wyd. Dolnickiego i Librewskiego; Tacitus, wyd. Halma.		Plato, wyd. Lewickiego; Sofokles, wyd. Majchrowicza; Homera Odyssea, wyd. Pauly'ego i Wotke'go.		Wypisy polskie St. Tarnowskiego i Próchnickiego część II.	Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die VIII. Cl.	—	Leniek, Histor. i Statystyka mon. austr.-węg. Dr. A. Lewicki, Zarys dziejów Polski.	Dziwiński, Zasady algebry. Mocnik-Stanecki, jak w kl. V.	—	„	Kulczyński, Zarys psychologii.

miecki, wyjaśniając stosunek wzajemny, sposób pisania i łączenia z sobą kresek zasadniczych. Uczniowie klasy I. pisali wedle wzorów nauczyciela z tablicy, klasy II. wedle wzorów Greinera (pol.) i Peszkowskiego (niem.)

4. Śpiew. 4 godziny tygodniowo. Nauka odbywała się w 2. oddziałach; w I. uczono teoryi muzyki wokalnej i śpiewu jednogłosowego, w II. ćwiczono uczniów w śpiewie chóralnym.

5. Gimnastyka. 6 godz. tyg. Uczniowie podzieleni byli na 3 oddziały; każdy oddział pobierał naukę po 2 razy tygodniowo. Na każdej lekcyi zajmowano uczniów najpierw ćwiczeniami wolnemi w kolumnie na miejscu lub z przyborami, później odbywały się ćwiczenia na 2 odmiennych przyrządach.

E. Tematy do wypracowań piśmiennych.

1. W języku polskim.

W V. klasie.

1. Moje wakacye. Opow. w formie listu. (dom.) 2. Śmierć Grażyny. (szk.) 3. Założenie Rzymu. Na podst. Liv. I. ks. (dom.) 4. Młodość Mohorta. (szk.) 5. Żelazo w usługach człowieka. (dom.) 6. Polowanie na niedźwiedzia. Opis. wedł. „Pana Tadeusza“ ks. IV. (szk.) 7. Klęska pod Cecorą. (szk.) 8. Bóg nagradza dobry uczynek. Na podst. „Wiesława“ (dom.) 9. Opis matecznika. Na podst. „Pana Tadeusza“ ks. IV. (szk.) 10. Świat zwierzęcy w puszczy a na stepie. Na podst. Sienkiewicza „Z puszczy białowieskiej“ i „Stepów Nebraski“ (dom.) 11. Dzieje zamku Horeszków. Na podst. „Pana Tadeusza“ ks. I. i II. (szk.) 12. Podanie o założeniu Teb. Według Owidego. (dom.) 13. Dla jakich powodów Achilles usuwa się od udziału w walce pod Troją. Na podst. I. ks. Homera. (szk.) 14. Pogrzeb Kościuszki. Opis uroczystości według elegii Korn. Ujejskiego. (szkolne).

W VI. klasie.

1. Jakie uczucia budzą się w sercu człowieka na widok miejsca rodzinnego. (dom.) 2. Pierwsza księga „Pana Tadeusza.“ Sprawozdanie z lektury. (szk.) 3. Rozwinąć myśl z Trenów Kochanowskiego:

„Gdzieby też tak kamienne ten Bóg serce nosił,
„Żeby tam smutny człowiek już nic nie uprosił.“ (dom.)

4. Treść „Satyra“ Kochanowskiego. (szk.) 5. Czyny bohaterskie Dyomedesa — według Homera Il. ks. V. (dom.) 6. Przedstawić zwięźle tok głównej myśli w Trenach Kochanowskiego. (szk.) 7. Streścić ustęp z trzeciego kazania sejmowego Skargi: „O niezgodzie domowej.“ (szk.) 8. Zalety prawego rycerza. Według Szymona Starowolskiego. (dom.) 9. Podać istotę i osnowę sielanki Szymonowicza p. t. „Żeńcy.“ (szk.) 10. Elekcya Michała Korybuta. Na podst. „Pamiętników“ Paska. (dom.) 11. Przebieg wojny chocimskiej. Na podstawie ustępów, zawartych w Wypisach. (szk.) 12. Powstanie i znaczenie zakonów rycerskich w wiekach średnich. (dom.) 13. Grupa Laokoonta w plastyce i poezyi. Na podstawie lektury Wergilego i ustnego objaśnienia. (szk.) 14. Jakie myśli i uczucia budzi w nas lato? (szk.).

W VII. klasie.

1. Drzewo w przyrodzie i w przemyśle. Rozprawka. (dom.) 2. Krótka osnowa i znaczenie komedyi Niemcewicza: „Powrót posła.“ (szk.) 3. Mowa o przyjaźni do współuczniów. (dom.) 4. Treść i rozbiór ballady Mickiewicza p. t. „Świtezianka.“ (szk.) 5. Znaczenie podań gminnych w poezyi narodowej. Według „Pieśni Wajdeloty.“ (szk.) 6. Charakter Maryi w poemacie Malczewskiego. (dom.) 7. Na czem polega zawikłanie dramatyczne w komedyi Fredry: „Śluby panieńskie.“ (szk.) 8. Charakter cześnika w komedyi Fredry: „Zemsta.“ (szk.) 9. Rozwinąć myśl słów Andrzeja Max. Fredry: „Insza jest prostota szczera, bez przesady, cnotliwa, przystojna; insza prostota, co ją głupotą zowią. Bądź prostym, nie bądź prostakiem.“ (dom.) 10. Charakter Balladyny. (szk.).

W VIII. klasie.

1. Rozjaśnić i poprzeć przykładami przysłowie: „Ex ungue leonem.“ (dom.) 2. Porównać Konrada Wallenroda z Irydyonem ze względu na ich charaktery, cele i środki przez nich użyte. (szk.) 3. Charakterystyka Antoniego Staroświęckiego w komedyi Korzeniowskiego: „Żydzi.“ (szk.) 4. Cycero i Demostenes. Historyczne zestawienie. (dom.) 5. Ukraina u Zaleskiego i u Pola. (szk.) 6. Rozjaśnić i uzasadnić dwuwiersz Dmóchowskiego:

„Czytać dawne języki i obce rozumieć
Dobrze jest, lecz ojczysty trzeba naprzód umieć.“ (dom.)

7. Przemówienie najstarszego z rodzeństwa w imieniny ojca lub matki. (szk.) 8. Charakterystyka Edypa króla — według lektury. (szk.).

W języku niemieckim.

W V. klasie.

1. Die Gaben des Herbstes. (dom.) 2. Bericht über die Hauslectüre. (szk.) 3 Das Wasser im Dienste des Menschen. (dom.) 4. Die Bürgschaft. Inhaltsangabe. (szk.) 5. Die Zerstörung von Alba Longa. (Historische Bedeutung und Einfluss dieser Begebenheit auf die Entwickelung Roms. dom.) 6. Der alte Diener. Bericht über die Hauslectüre. (szk.) 7. Numa Pompilius als Gesetzgeber und Reformator. (dom.) 8. Die Glücklichen. (szk.) 9. Die Religion der alten Aegypter. Auf Grund der Schullectüre. (dom.) 10. Die Kraniche des Ibykus. Inhaltsangabe. (szk.) 11. Die Erziehung bei den alten Persern. Nach der Cyropädie. (dom.) 12. Des Sängers Fluch. Inhaltsangabe. (szk.) 13. Homer und die homerische Frage. Auf Grund der Schullectüre. (dom.) 14. Die athmosphärischen Niederschläge. Erklärung dieser Naturerscheinungen. Auf Grund der Schullectüre. (szk.)

W VI. klasie.

1. „O weh, wohin entschwunden ist mir so manches Jahr?“ Rückblick eines Jünglings auf sein Leben und Wirken an seinem 18. Geburtstage. (dom.) 2. Geschichte der Entführung von Hagens Tochter Hilde. Nach dem Schulunterrichte. (szk.) 3. Das Feuer als Freund und Feind des Menschen. Eine Abhandlung. (dom.) 4. Menelaus erzählt, was ihm der ägyptische Proteus von der Rückkehr der Achaier und dem Aufenthalt des Odysseus bei der Kalypso geweissagt. Nach der Schullectüre. (szk.) 5. Der Zweikampf zwischen Paris und Menelaus. Nach Homers Ilias. (dom.) 6. Schilderung des Krönungsmahles in Schillers „Graf von Habsburg.“ Nach der Schullectüre. (szk.)

7. „O Volkslied, schlichtes, holdes Waisenkind!
Wie deine Worte in die Seele dringen,
Wie deine Töne alle Herzen zwingen —
Und niemand weiss, wo deine Eltern sind.“

Über das Volkslied. Im Anschluss an Goethes Heidenröslein. (dom.) 8. Feindes Mund frommt selten. Erklärung des Sprichwortes. Im Anschlusse an Goethes „Reineke Fuchs.“ (dom.) 9. Der Sturm auf dem Meere. Auf Grund der Classenlectüre. (szk.) 10. „Man darf den Teufel nicht an die Wand malen, sonst hat man ihn im Spiegel.“ Erläuterung des Sprichwortes auf Grund der Lectüre von Arnims „Der tolle Invalide.“ (dom.) 11. Wie offenbart sich die wohlwollende Gesinnung und die Achtung,

die Fritz Hahn gegen Laura Hummel hegt? Nach Freytags Verlorene Handschrift. (szk.) 12. Inhaltsangabe des I. Aufzuges der Vögel von Aristophanes. Nach der Lectüre. (dom.) 13. Warum ist Schillers „Taucher" gleichsam ein Drama für sich? Nach dem Schulunterrichte. (dom.) 14. Erklärung und Gliederung von Goethes „Fischer." Nach dem Classenunterrichte. (szk.)

W VII. klasie.

1. Ein Bild des äusseren und inneren Lebens Walthers von der Vogelweide. Nach seinen Liedern. (szk.) 2. Die Treue in der deutschen Heldensage. Im Anschluss an die Lectüre des Niebelungenliedes. (dom.) 3. Was für Beweggründe führt Demosthenes an, für die Erhaltung des Friedens in seiner Rede περὶ τῆς εἰρήνης? (szk.) 4. Zu oft ist kurze Lust die Quelle langer Schmerzen. Erklärung des Sprichwortes in Anknüpfung an die Lectüre des Oberon. (dom.) 5. Worin beruht Luthers Einfluss auf die deutsche Literatur? Nach dem Schulunterrichte. (szk.) 6. Die drei Soldatencharaktere in Lessings „Minna von Barnhelm." Nach der Privatlectüre. (dom.) 7. „Auf dem Boden der Strenge wächst Furcht und Untreue — auf dem Boden der Milde, gedeiht Liebe und Treue." Erläuterung der obigen Sentenz im Anschluss an die Lectüre Wilhelm Tells. (dom.) 8. Vertheidigungsrede für den Ritter in Schillers „Kampf mit dem Drachen." Nach dem Classenunterrichte. (szk.) 9. Der Gang der Handlung und die tragische Schuld in Lessings Philotas. Nach dem Schulunterrichte. (dom.) 10. Goethes Jugend. Nach seiner Dichtung und Wahrheit. (szk.)

W VIII. klasie.

1. Wo viel Freiheit ist, ist viel Irrthum; doch sicher ist der schmale Weg der Tugend. (dom.) 2. Goethes italienische Reise. Veranlassung, Verlauf, Ertrag derselben für den Dichter und für die deutsche Literatur. (szk.) 3. Horazens Lebensanschauung. Nach seinen Gedichten. (dom.) 4. Einfluss der Antike auf die deutsche Dichtung. Im Anschlusse an den Schulunterricht. (szk.) 5. Besser arm in Ehren, als reich in Schande. (dom.) 6. Die Folgen des 30-jährigen Krieges. (szk.) 7. Was bringen wir aus der Schule für das Leben? (dom.) 8. Fleiss bringt Brot, Faulheit Noth. (szk.) 9. Entstehung und Entwickelung der Schicksalstragödie in Deutschland. Auf Grund des Schulunterrichtes. (szk.)

Zagadnienia do piśmiennego egzaminu dojrzałości.

1. Z języka łacińskiego: a) Przetłómaczyć na język polski: Tac. Vita Agricolae c. 18.; b) przetłómaczyć na język łaciński rzecz ułożoną na podstawie mowy Cycerona w obronie poety Archiasa.
2. Z języka greckiego: Przetłómaczyć na język polski: Dem. de corona §. 169–173.
3. Z języka polskiego: Skreślić charakterystykę głównych postaci z komedyi Al. Fredry: „Śluby panieńskie."
4. Z języka niemieckiego: Die Worte Schillers in seiner Antrittsvorlesung: Es ist niemand unter Ihnen, dem die Geschichte nicht etwas wichtiges zu sagen hätte," sind zu begründen.
5. Z matematyki:
   a) Obliczyć powierzchnię północnej strefy umiarkowanej, przyjmując, że promień ziemi = 6376 Klm.
   b) $\frac{1}{5 - \log x} + \frac{2}{1 + \log x} = 1.$
   c) Wynaleźć współrzędne promienia koła, opisanego na trójkącie A (2, 3), B (5, 9), C (9, 5), i obliczyć jego wielkość. —

F. Zbiory naukowe.

I. Biblioteka nauczycielska.

Biblioteka nauczycielska liczy dzieł 3020 w 7840 tomach i zeszytach.

Pism peryodycznych miało gimnazyum 16: Zeitschrift für die österreichischen Gymnasien, Neue Jahrbücher für Philologie und Paedagogik, Przewodnik bibliograficzny Wisłockiego, Kwartalnik historyczny, Mittheilungen der geogr. Gesellschaft in Wien, Bibliotekę Warszawską, Wszechświat, Przegląd Polski, Przewodnik naukowy i literacki, Österreichische botanische Zeitschrift i Prager Studien (dar Wys. c. k. Ministerstwa W. i Ośw.), Zeitschrift für den physikalischen und chemischen Unterricht, Przewodnik hygieniczny, Lehrproben und Lehrgänge, Österr. ungarische Revue, Verordnungsblatt für den Dienstbereich des k. k. Ministeriums für Cultus und Unterricht.

W bieżącym roku szkolnym zakupiono następujące dzieła:

Ćwiczenia łacińskie dla klasy I. według Scheindlera (2 egzempl.) Fiderera gramatyka grecka. Wypisy polskie dla klas II., III., IV. Wypisy

polskie dla klasy VIII. Cybulski: Tabulae (ciąg dalszy). Dietz: Śpiewnik część I., II., III. A. i III. B. Gretschel u. Bornemann: Jahrbuch d. Erfindungen, 28. Jahrg. Müller-Pfaundler: Lehrbuch der Physik, II. Band. Neue Ausgabe. Creizenach F. Geschichte des neueren Dramas. Tarnowski St.: Studya do literatury polskiej w XIX. w. Hoesik F.: O Słowackim, Krasińskim, Mickiewiczu. Żywot Mickiewicza p. Wład. Mickiewicza tom III. i IV. Szekspir: Dzieła, przekł. Ulricha. Józef Kremer: Pisma. Bogucka C.: Podręcznik do systematycznego dyktanda. Pałko Stanisław: Wykład pisowni polskiej.

Otrzymano w darze:

Wydawnictwa Akademii Umiejętności w Krakowie i nakłady Wys. Wydziału krajowego. Sitzungsberichte der mathematisch-naturwissenschaftlichen Classe Akad. Umiejętności w Wiedniu. Nakłady Tempsky'ego w Pradze. Sprawozdanie c. k. Rady szk. kraj. Ilg Albert Kunstgeschichtliche Charakterbilder aus Österreich-Ungarn od Wys. Ministerstwa W. i Ośw. Chłędowska Stefania: Szkice literackie, Feliński ks. Konferencye duchowne, Gosépin-Kalinka: Żywot św J. Kuncewicza od W. Rady szk. kraj. Wydawnictwa Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych.

2. Biblioteka uczniów

obejmuje 505 dzieł w 733 tomach.

W bieżącym roku szkolnym zakupiono:

Sebastyan Klonowicz: Ziemie Czerwonej Rusi. A. Wilkoński: Ramoty i Ramotki tomów 6. Zygmunt Krasiński: Nieboska komedya i Irydyon. Klementyna Hofmanowa: Dziennik Fr. Krasińskiej. Brodziński Kazimierz: O klasyczności i romantyczności. Władysław Syrokomla: Urodzony Jan Dęboróg. Aleksander hr. Fredro: Zemsta, Śluby panieńskie, Pan Jowialski. Juliusz Słowacki: Balladyna. Józef Korzeniowski: Mnich, Karpaccy górale, Spekulant, Kollokacya, Żydzi. Wilczyński Albert: Kłopoty starego komendanta. M. J. Zaleska: Przygody młodego podróżnika w Tatrach. Reinhold Heidenstein: Pamiętniki wojny moskiewskiej. Wincenty Pol: Wit Stwosz. Walery Łoziński: Ludzie z pod słomianej strzechy. K. F. Becker: Oblężenie Troi. Verne: Bez przewrotu. William Shakespeare: Coriolanus, Julius Caesar, Macbeth. Rosegger: Ernst und heiter, Waldferien i Aus dem Walde. Wuttke-Biller: Ein Mann ein Wort.

Otrzymano w darze (od księgarni Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie):

Fr. Hoffmann-Anczyc: Pierwszy błąd, Czas to pieniądz. Adolf Dygasiński: Nauka czytania i pisania i Czytanka pierwsza dla młodzieży.

A. Gennevraye: Ulicznik. Hr. de Segur: Grzeczne dziewczynki. M. J. Zaleska: Ostatnie iskierki, Z pałaców i chat, Iskierki, Wyprawa po skarby ukryte w puszczy, Obraz świata roślinnego, Światek Zosi i Mieszkaniec puszczy. Emilia Leja: Fantazya i prawda i Krótki przegląd kuli ziemskiej. Mayne Reid: Dolina bez wyjścia, Porwana siostra, Przygody myśliwskie młodych osadników w Afryce południowej, Młodzi żeglarze, Połów potworów morskich, Puszcza wodna w lesie i Wygnańcy w lesie. Przyborowski: Lelum-Polelum i Myszy króla Popiela. J. Girardin: Nygus. M. Prévost-Duclos: Gwiazda Sudanu. V. Cairo: W Wigilią. Wł. Anczyc: Perły. M. de Nanteuil: Na lądzie i morzu. Morawska Zuzanna: Wilcze gniazdo i Giermek książęcy. Jan Chęciński: Robinson szwajcarski i Dzień grzecznego Władzia. Teresa Jadwiga: Różne ścieżki. Dr. Arnold: Krótkie powiastki dla wprawy w języku polskim i niemieckim.

Od Redakcyi Missyi katolickich w Krakowie: Missye katolickie rocznik XIII.

Ruch w lekturze domowej.

W klasie	II.	przeczytało	26	uczniów	156	dzieł polskich,					
„	III.	„	42	„	504	„	„	17	uczniów	58	dzieł niemieckich.
„	IV.	„	25	„	275	„	„	21	„	75	„ „
„	V.	„	18	„	69	„	„	12	„	31	„ „
„	VI.	„	22	„	165	„	„	22	„	55	„ „
„	VII.	„	23	„	131	„	„	23	„	68	„ „
„	VIII.	„	11	„	81	„	„	11	„	45	„ „

3. Do nauki geografii i historyi powszechnej

posiada zakład obecnie:

Albumów i obrazów	8
Map	101
Atlasów	19
Globusów	3

W bieżącym roku szkolnym zakupiono:

Albert de Kampen: Gallia. Waleryan Heck: Mapa historyczna Polski. Gustawicz: Mapa Europy w XVI. w. Kozenn: Mapa Europy polityczna. Globus indukcyjny. Langl'a Obrazy (ciąg dalszy).

4. Biblioteka książek szkolnych

dla ubogich uczniów liczy 806 dzieł.

W ciągu roku przybyło 111 dzieł, (drogą kupna za 103 Zł. 52 kr.)

5. Gabinet historyi naturalnej

posiada obecnie okazów w dziale mineralogii . . . 881
w dziale botaniki 122
w dziale zoologii 206
rozmaitych przyborów sztuk 14

W tym roku zakupiono: skał 14, skamielin z różnych formacyi 100, Dra Breziny, tablice przedstawiające zjawiska interferencyi w krzysztalach, goniometer, szczypczyki turmalinowe; Forwega, tablice z kształtami kwiatów i owoców, Bayera tablicę przedstawiającą kwiatostany; szkielet człowieka i 6 preparatów spirytusowych.

Otrzymano w darze od ucznia klasy VI. Iwańskiego: 3 ryby zasuszone.

6. Gabinet fizykalny

posiada obecnie przyrządów 352, a mianowicie:

W DZIALE									
I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	IX.	X.
13	26	19	23	25	21	70	79	47	26

Tablic ściennych 7.

W tym roku zakupiono: a) z subwencyi udzielonej,*) wagę z podziałką kołową, wagę sprężynową, pryzmat ze soli, widełki stroikowe, rezonatory Königa; b) ze zwykłej dotacyi, maszynę influencyjną Wimshursta i elektrometer.

7. Do nauki rysunków

posiada zakład obecnie modeli gipsowych 89
" z masy papierowej . 48
" drewnianych . . . 18
" z drutu 14

i 40 dzieł, zawierających 1799 wzorów.

W tym roku zakupiono: a) z subwencyi udzielonej*) modeli gipsowych 24; b) ze zwykłej dotacyi: Vardai, Wandtafeln zum Unterricht im elementaren Freihandzeichnen.

*) rozp. z dnia 15. sierpnia 1894 l. 16.155.

G. Kronika zakładu.

I. Zmiany w gronie nauczycielskiem.

1. Józef Wierzbicki, zastępca nauczyciela, przeniesiony w tymsamym charakterze służbowym do c. k. wyższej szkoły realnej w Krakowie (rozp. Wys. c. k. Rady szk. kr. z dnia 27. lipca 1894 do l. 12646).

2. Eugeniusz Dąbrowski, zastępca nauczyciela w c. k. gimnazyum w Nowym Sączu, przeniesiony do tutejszego zakładu w tymsamym charakterze (rozp. Wys. c. k. Rady szk. kr. z dnia 27. lipca 1894 l. 12646).

3. Nauczycieli: Bronisława Grzanowskiego, Stanisława Rzepińskiego i Tadeusza Kołomłockiego zatwierdza Wys. c. k. Rada szk. kr. rozp. z dnia 25. września 1894 do l. 20582 — 20581 — 20583 w zawodzie nauczycielskim i nadaje im tytuł c. k. profesorów.

4. J. E. P. Minister w. i ośw. przyznał profesorowi, Ignacemu Hoszowskiemu, VIII. rangę służbową rozp. z d. 3. maja 1895 do l. 7751.

5. Wysoka c. k. Rada szk. kraj. poruczyła w tym roku:

a) naukę historyi kraju rodzinnego w III. i IV. klasie profesorowi, Józefowi Gruenbergowi, w VII. i VIII. klasie nauczycielowi, Józefowi Kurowskiemu;
b) naukę kaligrafii prof. Józefowi Gruenbergowi;
c) naukę geometryi wykreślnej w V. VI. i VII. kl. profesorowi Tadeuszowi Kołomłockiemu;
d) naukę śpiewu Ludwikowi Młynkowi;
e) naukę gimnastyki Towarzystwu „Sokół" (rozp. z dnia 25. sierpnia 1894 l. 16606).

6. Dnia 9. kwietnia 1895 zmarł profesor Tomasz Dziama.

Urodzony r. 1833 ukończył studya gimnazyalne w Rzeszowie, uniwersyteckie we Lwowie, służył najpierw jako zastępca nauczyciela w gimnazyach w Rzeszowie, Przemyślu i Wadowicach, potem jako rzeczywisty nauczyciel w Samborze, a w ostatnich 15 latach pracował ponownie w tutejszym zakładzie, udzielając filologii klasycznej. — Podkopawszy zdrowie pracą i przygnębiony ciężką chorobą syna, zaniemógł w listopadzie, a chociaż otrzymał natychmiast urlop celem poratowania zdrowia, nie mógł odzyskać utraconych sił i nie powrócił do szkoły, którą całem sercem ukochał.

Pracą swą w zakładzie, postępowaniem i charakterem zyskał zmarły nietylko miłość i szacunek u kolegów i młodzieży, ale i uznanie władzy i szerszej publiczności.

II. Rok szkolny rozpoczął się dnia 3. września 1894 uroczystem nabożeństwem.

Egzamin wstępny uczniów, zapisanych do klasy I. odbył się dnia 1. lipca, tudzież w dwóch pierwszych dniach września.

Rozporządzeniem z dnia 8. września 1894 do l. 19643 zatwierdziła Wys. c. k. Rada szk. kr. podział klasy I., a reskryptem z dnia 31. grudnia 1894 do l. 31787 zezwoliła na wprowadzenie jednorazowej nauki w zakładzie.

Zakład obchodził uroczyście Imieniny Najjaśniejszych Państwa.

Dnia 2. marca odprawiono żałobne nabożeństwo za spokój duszy Najdostojniejszego Arcyksięcia Albrechta, dnia 6. maja nabożeństwo za spokój duszy Najj. Cesarzowej, Maryi Anny, a dnia 28. czerwca za spokój duszy Najj. Cesarza Ferdynanda.

Do spowiedzi i komunii św. przystępowała młodzież katolicka 4 razy (3 razy obowiązkowo, 1 raz nadobowiązkowo przed św. Bożego Narodzenia) i odprawiła 3 dniowe rekolekcye (od dnia 2 — 5 kwietnia).

Dnia 2. grudnia odbył się w zakładzie wieczorek muzykalno-deklamacyjny ku uczczeniu pamięci Ad. Mickiewicza.

Dnia 14. i 15. stycznia zwiedzał zakład WP. Dr. Ludomił German, c. k. krajowy Inspektor szkół średnich.

Piśmienna część egzaminu dojrzałości odbyła się w czasie od dnia 13 — 18 maja, ustna dnia 17. i 18. czerwca pod przewodnictwem Delegata Wys. c. k. Rady szk. kraj., WP. Radcy rządowego Dra. Karola Benoniego, dyrektora c. k. gimnazyum w Tarnowie.

W tym roku szkolnym musi zakład ze smutkiem zapisać stratę jednego ucznia z klasy V., Wroniewskiego Eugeniusza.

Pierwsze półrocze zakończono dnia 30. stycznia; drugie rozpoczęto dnia 4. lutego. Rok szkolny zakończono dnia 29. czerwca uroczystem nabożeństwem dziękczynnem i rozdaniem świadectw.

II. Ważniejsze rozporządzenia władz szkolnych.

1. Wys. Rada szk. kraj. udziela zakładowi rozp. z dnia 15. sierpnia 1894 do l. 16155 tytułem nadzwyczajnej dotacyi na uzupełnie środków naukowych 200 Zł.

2. Wys. Rada szk. kraj. asygnuje rozp. z dnia 6. listopada 1894 do l. 24432 600 Zł. na sprawienie sprzętów szkolnych.

3. Wys. Rada szk. kr. wydaje dodatkowe rozporządzenie do instrukcyi, dotyczącej utrzymania czystości i porządku w budynkach szkolnych, reskr. z dnia 11. grudnia 1894 l. 17162.

4. Wysokie c. k. Ministerstwo W. i Ośw. wydaje rozp. z dnia 12. marca 1895 l. 27638 wskazówki, mające na celu pielęgnowanie zdrowia młodzieży, pobierającej nauki w szkołach średnich.

5. Wysokie c. k. Ministerstwo W. i Ośw. ogłasza rozp. z dnia 27. lutego 1895, do l. 4070 wykaz środków naukowych i pomocniczych tudzież przyrządów i modeli dla nauki rysunków w szkołach średnich.

J. Sprawa fizycznego rozwoju młodzieży.

1. Nauczyciele odwiedzali wnet po ukończonych wpisach mieszkania uczniów celem zbadania tychże pod względem zdrowotnym; wspierała ich w tym względzie komisya sanitarna miejska.

2. We czwartki, piątki i soboty odbywały się — o ile pogoda sprzyjała — regularnie zabawy młodzieży szkolnej na boisku, odstąpionem przez gminę lub na poblizkich polach. Uczniowie podzieleni byli w tym celu na trzy oddziały; każdy oddział bawił się raz w tygodniu. Zabawami kierował nauczyciel, Józef Kurowski.

3. Nadto odbywali nauczyciele tak jak i dawniej i w tym roku z uczniami wycieczki i przechadzki, połączone z celami naukowymi. Wspólną wycieczkę odbyła młodzież do Kalwaryi Zebrzydowskiej i Lanckorony z następującym programem: Msza św. w Kalwaryi, zwiedzanie zabytków w kościele i klasztorze w Kalwaryi, ruin w Lanckoronie, zabawa w lesie.

4. W czasie przerw o godzinie 10. i 12., wychodzili wszyscy uczniowie do ogródka gimnazyalnego, który już w r. 1888 w tym celu odpowiednio dyrekcya przekształciła i zabawiali się pod nadzorem nauczycieli i pod kierunkiem wyznaczonych przewodników.

5. Dyrekcya starała się o to, aby jak najwięcej uczniów uczęszczało na naukę gimnastyki, która od początku roku 1890 odbywa się w obszernej sali tutejszego Towarzystwa „Sokół."

6. Postarano się, aby i uczniom pozwolono pod nadzorem nauczycieli uczęszczać na ślizgawkę, urządzoną przez Towarzystwo „Sokół." Dzięki uprzejmości Towarzystwa mogło korzystać ze ślizgawki 67 uczniów, z których tylko 12 płaciło całą opłatę po 1 zł., 31 opłatę 50 ct., a reszta korzystała ze ślizgawki bezpłatnie, lub miała bilety wspólne z rodzinami.

K. Statystyka uczniów.

Liczba uczniów	W KLASACH I.a	I.b	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	Razem
Z końcem roku 1893/4 było uczniów	27	31	53†1	36	26	25	30	9	20	257†1
Na początku roku 1894/5 wpisało się	31	30	50	46	26	18	22	25	12	260
W ciągu roku szkolnego wstąpiło . .	—	—	—	—	1	1	—	—	—	2
Wpisano więc w ogóle	31	30	50	46	27	19	22	25	12	262
1. Z wpisanych przybyło:										
a) z obcych zakładów z promocyą .	27	26	4	—	1	2	1	1	1	63
b) „ „ repetentów . .	—	1	1	1	—	—	—	—	—	3
c) z tutejszego zakładu z promocyą do klasy wyższej . .	—	—	41	38	23	17	21	24	9	173
d) „ repetentów	4	3	4	7	3	—	—	—	2	23
W ciągu roku szkolnego wystąpiło .	4	4	6	2	1	1	—	2	1	21
Liczba uczniów przy końcu roku szk.	27	26	44	44	26	18	22	23	11	241
Z tej liczby było uczniów publicznych	26	26	44	44	26	18	22	23	11	240
„ „ „ „ prywatnych	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1
2. Miejsce urodzenia:										
Z miasta Wadowic	6	2	11	5	5	1	2	6	2	40
Z powiatu Wadowickiego (nie licząc Wadowic)	14	15	14	14	8	9	5	6	6	91
„ bialskiego	2	1	4	7	4	3	1	3	1	26
„ chrzanowskiego	—	1	—	—	—	—	—	1	—	2
„ myślenickiego	1	1	1	2	3	—	2	—	—	10
„ żywieckiego	1	1	7	5	3	2	3	2	—	24
Z innych powiatów Galicyi	2†1	4	7	10	3	3	8	5	2	44†1
Ze Śląska austr.	—	—	—	1	—	—	1	—	—	2
Ze Śląska pruskiego	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1
	26†1	26	44	44	26	18	22	23	11	240†1
3. Mieszkania uczniów:										
Mieszkali u rodziców	6†1	8	15	12	7	5	9	11	2	75†1
„ u krewnych	2	—	2	3	1	1	2	2	—	13
„ u obcych	18	18	27	29	18	12	11	10	9	152
	26†1	26	44	44	26	18	22	23	11	240†1
4. Język ojczysty:										
Polski	26†1	26	44	44	26	18	22	23	11	240†1
5. Religia:										
Rzymsko-katolicka	26†1	24	40	42	25	16	21	21	10	225†1
Wyznanie mojżeszowe	—	2	4	2	1	2	1	2	1	15
	26†1	26	44	44	26	18	22	23	11	240†1

	W KLASACH I.a	I.b	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	Razem
6. Wiek uczniów:										
Urodzonych w roku 1884 (11 lat) . .	6	2	—	—	—	—	—	—	—	8
„ „ 1883 (12 lat) . .	2	5	4	—	—	—	—	—	—	11
„ „ 1882 (13 lat) . .	12†1	8	8	6	—	—	—	—	—	34†1
„ „ 1881 (14 lat) . .	5	8	11	9	2	—	—	—	—	35
„ „ 1880 (15 lat) . .	1	2	10	8	10	1	—	—	—	32
„ „ 1879 (16 lat) . .	—	1	6	10	5	6	7	—	—	35
„ „ 1878 (17 lat) . .	—	—	4	11	5	4	5	3	—	32
„ „ 1877 (18 lat) . .	—	—	1	—	3	4	4	5	2	19
„ „ 1876 (19 lat) . .	—	—	—	—	—	3	4	6	2	15
„ „ 1875 (20 lat) . .	—	—	—	—	1	—	2	5	2	10
„ „ 1874 (21 lat) . .	—	—	—	—	—	—	—	—	3	3
„ „ 1873 (22 lat) . .	—	—	—	—	—	—	—	3	1	4
„ „ 1871 (24 lat) . .	—	—	—	—	—	—	—	1	1	2
	26†1	26	44	44	26	18	22	23	11	240†1
7. Zatrudnienie rodziców:										
Synów włościan	9	6	19	16	10	7	8	8	5	88
„ rzemieślników	5	8	8	5	3	2	2	1	—	34
„ urzędników	3	2	4	8	3	1	4	5	2	32
„ kupców i przemysłowców . .	2	—	7	5	2	4	2	4	3	29
„ urzędników prywatnych . . .	1	3	3	4	4	—	4	1	—	20
„ nauczycieli ludowych	1†1	—	2	1	2	—	1	4	1	12†1
„ sług i wyrobników	2	4	—	4	2	—	—	—	—	12
„ właścicieli dóbr	—	3	1	1	—	3	—	—	—	8
„ adwokatów i notaryuszów . .	2	—	—	—	—	1	1	—	—	4
„ lekarzy	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1
	26†1	26	44	44	26	18	22	23	11	240†1
8. Klasyfikacya:										
a) z końcem roku szk. 1895:										
Świadectwo stopnia I. z odzn. otrzym.	4	1	3	6	2	—	4	1	1	22
„ „ I. otrzymało . .	17†1	17	33	26	24	12	14	17	10	170†1
„ „ II. „ . .	1	4	2	2	—	2	1	1	—	13
„ „ III. „ . .	1	1	2	—	—	—	—	—	—	4
Do egzaminu poprawczego przeznacz.	3	3	4	10	—	3	3	4	—	30
„ „ uzupełniającego „	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1
	26†1	26	44	44	26	18	22	23	11	240†1
b) Dodatek do klasyfik. za r. 1894:										
Przeznaczono do egzam. poprawczego	5	3	10	5	2	3	4	2	1	35
„ „ „ uzupełniając.	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1
Z tych złożyło egzamin	4	2	8	4	2	3	4	2	1	30
Nie złożyło egzaminu	1	1	2	2	—	—	—	—	—	6
Według tego ostateczny wynik klasyfikacyi za rok szkolny 1894:										
Świadectwo stopnia I. z odzn. otrzym.	—	6	4†1	1	—	3	2	1	1	18†1
„ „ I. otrzymało . .	16	23	39	26	23	20	25	8	16	196
„ „ II. „ . .	9	2	9	9	3	2	1	—	3	38
„ „ III. „ . .	2	—	1	—	—	—	2	—	—	5
	27	31	53†1	36	26	25	30	9	20	257†1

	W KLASACH									Razem
	I.[a]	I.[b]	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	
9. Opłata szkolna w roku 1895:										
Opłatę szkolną złożyło w I. półroczu	20†[2]	18	12	12	4	5	5	9	4	89†[2]
„ „ „ II. „	5†[1]	9	15	13	9	7	8	12	3	81†[1]
Uwolnionych było od całej opłaty:										
w I. półroczu	7	10	36	33	21	12	17	16	7	159
w II. „	21	17	30	31	17	11	14	11	8	160
Opłata szkolna wynosiła Złr. w. a.:										
w I. półroczu	330	270	180	180	60	75	75	135	60	1365
w II. „	90	135	225	195	135	105	120	180	45	1230
Razem . .	420	405	405	375	195	180	195	315	105	2595
Przy końcu roku szkolnego było uwolnionych od opłaty uczniów	21	17	30	31	17	11	14	11	8	160
Płacących opłatę	5†[1]	9	14	13	9	7	8	12	3	80†[1]
Datki na środki naukowe przyniosły Zł.	31	30	50	46	27	19	22	25	12	262
Taksy wstępne	56 7	56 7	10·5	4·2	2·1	4·2	2·1	2 1	2 1	140 7
Taksy za duplikaty świadectw . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Dochody własne zakładu na środki naukowe										404·7
10. Frekwencya na naukę przedmiotów nadobowiązkowych:									w półr.	
Na naukę historyi kraju rodzinnego .	—	—	—	44	26	—	—	23	I. 11	104
									II.—	83
„ „ geometryi wykreślnej . .	—	—	—	—	—	5	6	4	—	15
„ „ kaligrafii	13	17	21	—	—	—	—	—	—	51
„ „ śpiewu	21	11	17	8	3	3	3	5	1	72
„ „ gimnastyki	21	22	27	33	17	10	19	14	—	163
11. Stypendya pobierali:										
Z fund. ś. p. Jana Rudolfa Kasparka	—	—	—	—	—	—	—	—	1	
„ „ Nielepca	1	—	—	—	—	—	—	—	—	3
„ „ ks. Nowaka	—	—	—	—	—	—	1	—	—	
W kwocie Zł.	50	—	—	—	—	—	150	—	32	232

L. Fundusze
na wsparcie ubogich uczniów.

1. Dyrekcya udzieliła wsparcia w porozumieniu z gronem nauczycieli z fundacyi Mikołaja Kopernika:

   1 uczniowi klasy VI. w kwocie . . . . 33 zł. i
   1 uczniowi klasy VII. w kwocie . . . . 33 zł.

2. Wsparcia z fundacyi izraelickiego komitetu składkowego miasta Wadowic im. Najdost. Arcyksiężniczki Gizeli, wynoszącego 8 złr. 40 ct, nie udzieliła dyrekcya nikomu, gdyż nie było w tym roku odpowiedniego kandydata wyznania mojżeszowego; w myśl statutów zakupiono za kwotę tę książki szkolne dla ubogich uczniów.

3. Towarzystwo Bursy im. Stefana Batorego utrzymywało przy końcu roku szkolnego 25 uczniów.

4. Z ubiegłego roku szkolnego pozostało . . . . . . 70 zł. 65 ct.
   W tym roku wpłynęło z rozmaitych składek . . } 269 zł. 83 ct.
   w tem datek WP. Dra Stan. Łazarskiego 40 zł. }

   razem . . 340 zł. 48 ct.

   Z tego wydano:

   a) na książki dla ubogich uczniów . . . . 103 zł. 52 ct.
   b) na wsparce ubogich uczniów, ubrania i uzupełnienie opłaty szkolnej . . . . 173 zł. 35 ct.

   razem . . 276 zł. 87 ct.

   Pozostaje na rok następny . . 63 zł. 61 ct.

Dyrekcya wyraża wszystkim Dobrodziejom w imieniu uczącej się młodzieży najszczersze podziękowanie. —

M. Klasyfikacya uczniów publicznych

za drugie półrocze 1895.

Klasa I. A.

Świadectwo stopnia I. z odznaczeniem otrzymali:

Matlak Stanisław,
Misky Ludwik,
Morelowski Maryan,
Zwoliński Karol.

Świadectwo stopnia I. otrzymali:

Banaś Kazimierz,
Bielewicz Władysław,
Ceratkiewicz August,
Dworzański Emilian,
Jetel Stanisław,
Jura Albin,
Łazarski Otmar,
Maluty Stanisław,
Mikołajczyk Józef,
Pietraszko Władysław,
Singer Mieczysław,
Stanclik Antoni,
Suchoń Józef,
Szemik Wojciech,
Thom Władysław,
Tomaszek Franciszek,
Wisła Józef

Świadectwo stopnia II. otrzymał uczeń 1.
„ „ III. „ „ 1.
Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 3.

Klasa I. B.

Świadectwo stopnia I. z odznaczeniem otrzymał:

Gwoździewicz Władysław.

Świadectwo stopnia I. otrzymali:

Better Leon,
Brzeziński Jan,
Cholewka Stanisław,
Dziedzic Antoni,
Hurlak Teofil,
Iciek Julian,
Kaczmarczyk Jan,
Kurdziel Kazimierz,
Matysiak Andrzej,
Momot Piotr,
Nawrocki Kazimierz,
Neumann Wilhelm,
Przyprawa Urban,
Smerczański Romuald,
Sordyl Franciszek,
Szczerbiński Jan,
Wesołowicz Józef.

Świadectwo stopnia II. otrzymało uczniów 4.
„ „ III. „ „ 1.
Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 3.

Klasa II.

Świadectwo stopnia I. z odznaczeniem otrzymali:

Cyankiewicz Władysław,
Śmieszek Antoni,
Witkowski Józef.

Błahut Franciszek,
Bylica Franciszek,
Danek Paweł,
Dobrodzicki Adam,
Figwer Jan,
Fonferko Kazimierz,
Gaczek Bolesław,
Gajda Franciszek,
Grudniewicz Ignacy,
Heinz Antoni,
Kamski Kazimierz,
Karafiat Stanisław,
Konopek Mieczysław,
Kurowski Seweryn,
Łuczak Leon,
Malina Witołd,
Mieszkowski Teofil,
Mrajca Józef,
Mydlarz Jan,
Nieć Maryan,
Pawica Andrzej,
Pukło Józef,
Pyclik Franciszek,
Pytel Franciszek,
Reich Maurycy,
Rosenberg Herman,
Rozmus Antoni,
Stopka Antoni,
Sułkowski Julian,
Szczerbiński Józef,
Wojnowski Jan,
Woźnak Ignacy,
Wrana Alojzy.

Świadectwo stopnia II. otrzymało uczniów 2.
„ „ III. „ „ 2.
Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 4.

Klasa III.

Świadectwo stopnia I. z odznaczeniem otrzymali:

Bossowski Jan,
Dymek Władysław,
Jakóbowski Erazm,
Kamecki Szczepan,
Wieczorek Stanisław,
Włodyga Tadeusz.

Świadectwo stopnia I. otrzymali:

Adamus Franciszek,
Cukrowicz Jan,
Czecz Karol,
Delekta Stanisław,
Drabik Władysław,
Folga Jan,
Friedel Wojciech,
Górkiewicz Adam,
Kajdas Józef,
Kamski Józef,

Kieloch Jan,
Kopacz Wojciech,
Kuzia Wiesław,
Michalski Franciszek,
Mynarski Szczepan,
Nieć Stanisław,
Nitoń Ludwik,
Nowotarski Leon,
Offner Izydor,
Panek Emil,
Pilarz Roman,
Piasecki Rudolf,
Procner Józef,
Wądolny Jan,
Wojewodzic Jan,
Zawadziński Kazimierz,

Świadectwo stopnia II. otrzymało uczniów 2.
Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 10.

Klasa IV.

Świadectwo stopnia I. z odznaczeniem otrzymali:

Gołąb Julian,
Matlak Alfred.

Świadectwo stopnia I. otrzymali:

Bośniacki Tadeusz,
Bryzek Antoni,
Cholewka Władysław,
Danek Franciszek,
Dura Władysław,
Gabryl Józef,
Gayczak Stanisław,
Gruszeczka Józef,
Jaślar Adolf,
Kołodziejczyk Stanisław,
Kubiczek Józef,
Kuska Jakób,
Masny Wiktor,
Mączeński Jan,
Mizia Jan,
Osierda Jan,
Pęczek Jan,
Radoń Józef,
Schiffer Joachim,
Sporschill Roman,
Tyc Szczepan,
Wądolny Jan,
Wójcik Franciszek,
Zuber Jan.

Klasa V.

Świadectwo stopnia I. otrzymali:

Babiński Józef,
Brzeziński Stanisław,
Chrzanowski Witołd,
Dura Karol,
Jura Józef,
Kramarczyk Karol,
Landau Löbel,
Lewandowski Jerzy,
Tobijasiewicz Jan Kanty,
Wechsler Abraham,
Wolny Władysław,
Zawadziński Adam.

Świadectwo stopnia II. otrzymało uczniów 2.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 3.

Do egzaminu uzupełniającego przeznaczono ucznia 1.

Klasa VI.

Świadectwo stopnia I. z odznaczeniem otrzymali:

Bossowski Franc. Stanisław,
Iwański Alfred,
Kamecki Cypryan,
Sadowski Jan.

Świadectwo stopnia I. otrzymali:

Arzt Karol,
Bauda Kazimierz,
Bieliński Bolesław,
Drozdowski Leon,
Dyrcz Wincenty,
Gina Ludomir,
Godawa Władysław,
Huppert Leopold,
Klimowicz Adam,
Łabędź Konstanty,
Pawlik Stanisław,
Polony Władysław,
Rudnicki Antoni,
Wihnanek Maryan.

Świadectwo stopnia II. otrzymał uczeń 1.

Do egzeminu poprawczego przeznaczono uczniów 3.

Klasa VII.

Świadectwo stopnia I. z odznaczeniem otrzymał:

Jakóbiec Jan.

Świadectwo stopnia I. otrzymali:

Bogdanowicz Stanisław,
Graca Franciszek,
Jaślar Kazimierz,
Jaworski Ferdynand,
Josefert Baruch,
Juras Stanisław,
Koim Jan,
Krzysztoforski Michał,
Kutek Bartłomiej,
Lukas Jan,
Miarka Antoni,
Prezentkiewicz Edmund,
Prorok Władysław,
Reich Jakób,
Van Roy Alfred,
Saferna Stanisław,
Zając Stefan.

Świadectwo stopnia II. otrzymał uczeń 1.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 4.

*

Klasa VIII.

Świadectwo stopnia I. z odznaczeniem otrzymał:

Trammer Samuel Grojnem, Jerzy.

Świadectwo stopnia I. otrzymali:

Beranek Stanisław Klemens,
Gelata Karol,
Gołąb Stanisław Jan,
Guzdek Wincenty Piotr,
Kośmiński Władysław,
Miśko Floryan Julian,
Nikiel Karol Kanty,
Pogorzelski Dyonizy, Franc. Tad.
Zajas Jan,
Żmuda Franciszek.

Wynik egzaminu dojrzałości.

Do egzaminu zgłosiło się (po raz pierwszy) uczniów publicznych .		10
Eksternista (po raz wtóry)		1
Komisya przyznała świadectwo dojrzałości z odznaczeniem . .		2
„	uznała za dojrzałych	8
„	pozwoliła poprawić cenzurę z 1 przedmiotu po wakacyach (eksterniście)	1

Swiadectwo dojrzałości z odznaczeniem otrzymali:

Trammer Samuel Grojnem, Jerzy, Zajas Jan.

Za dojrzałych uznani:

Beranek Stanisław Klemens,
Gelata Karol,
Gołąb Stanisław Jan,
Guzdek Wincenty,
Miśko Floryan Julian,
Nikiel Karol Kanty,
Pogorzelski Dyonizy Franc. Tad.
Żmuda Franciszek.

Z uznanych za dojrzałych udaje się:

na wydział prawniczy	6
na wydział teologiczny	2
Do wojska	2

Z egzaminowanych abituryentów którzy publicznie do szkół uczęszczali, ukończyło gimnazyum w przeciągu lat 8 9
„ „ 10 1

Do rodziców i opiekunów.

Wpisy uczniów do gimnazyum na rok szkolny 1896 odbędą się dnia 29. 30. i 31. sierpnia. Późniejsze zgłoszenie się do zapisu może być uwzględnione tylko w razie ważnych powodów.

Przy zapisie ucznia do szkoły musi być obecny ojciec lub matka albo opiekun. Każdy uczeń obowiązany jest przynieść należycie wypełnione nacyonale, świadectwo z ostatniego półrocza i datek na środki naukowe w kwocie 1 zł. w. a., oprócz tego każdy nowo wstępujący do zakładu metrykę chrztu lub urodzenia i taksę wstępną w kwocie 2 zł. 10 ct. Wszyscy uczniowie, wstępujący do klasy I., muszą przedłożyć świadectwo rewakcynacyi, odbytej w roku poprzedzającym wstąpienie do szkoły — i poddać się egzaminowi wstępnemu, który się odbędzie dnia 1. lipca i dnia 2. i 3. września, poczem dopiero ostateczne przyjęcie do zakładu nastąpi.

Uczniowie, przychodzący z innych zakładów do tutejszego gimnazyum, winni przynieść świadectwo z ostatniego półrocza, opatrzone uwolnieniem z zakładu, do którego w ostatniem półroczu uczęszczali.

Uczniom nie wolno mieszkać gdzieindziej, jak tylko tam, gdzie Dyrekcya gimnazyalna pozwoli; przeto zechcą rodzice i opiekunowie dowiedzieć się pierwej u Dyrekcyi, czy miejsce, gdzie zamierzają synów i pupilów swoich umieścić, nie należy do zabronionych.

płata szkolna wynosi na jedno półrocze 15 zł. w. a.

Rodzice, opiekunowie i nadzory domowe powinni często dowiadywać się o zachowaniu i postępie uczniów. Wiadomości odnośnych udziela dyrektor codziennie lub pp. profesorowie co niedzielę o godzinie 9 — 10. w sali konferencyjnej.

Rodzice i opiekunowie zechcą przy wpisie oświadczyć Dyrekcyi, czy życzą sobie, aby ich synowie lub pupile pobierali naukę w przedmiotach nadobowiązkowych. Kto naukę tę rozpocznie, nie wolno mu jej przerwać przed końcem roku szkolnego bez zezwolenia Dyrekcyi. Opuszczanie godzin nauki nadobowiązkowej wpływa niekorzystnie na ogólną cenzurę z pilności.

Nabożeństwo wstępne odbędzie się dnia 3. września, poczem dnia 4. września rozpocznie się regularna nauka szkolna.

Seweryn Arzt,
dyrektor.

Przepisy karności
dla uczniów c. k. gimnazyum w Wadowicach.

§ 1. Uczeń, przyjęty do gimnazyum, obowiązany jest wykonywać bezwarunkowo rozkazy dyrektora i nauczycieli, okazywać im zawsze i wszędzie rzetelne uszanowanie, oddawać się naukom szczerze i gorliwie, w ogólności sprawować się w szkole i poza szkołą przyzwoicie i przykładnie.

§. 2. Ktokolwiek życzy sobie naukę w gimnazyum rozpocząć lub dalej pobierać, powinien przed rozpoczęciem roku szkolnego uzyskać przyjęcie do zakładu.

§. 3. Uczniowi nie wolno ani jednej godziny szkolnej opuścić z niedbalstwa. W razie przewidzianej przeszkody w uczęszczaniu do szkoły, ma uczeń wyjednać sobie u gospodarza klasy uwolnienie od lekcyj szkolnych. Jeżeli zaś przeszkoda nie jest przewidziana, natenczas ma jak najrychlej uwiadomić o tem gospodarza klasy, a za powrotem do szkoły usprawiedliwić się za pomocą wiarygodnego świadectwa. Uczeń, który przez 8 po sobie następujących dni do szkoły nie uczęszcza i nieobecności swej nie usprawiedliwi, może być z katalogów szkolnych wykreślony.

§. 4. Uczeń przyjęty na początku roku na naukę przedmiotów nadobowiązkowych, obowiązany jest na nią uczęszczać z równą ścisłością jak na lekcye przedmiotów obowiązkowych.

§. 5. Izby szkolne otwiera się kwadrans przed rozpoczęciem lekcyi. Wcześniejsze gromadzenie się przed gmachem szkolnym jest zakazane.

§. 6. Do izb szkolnych wstępują uczniowie z odkrytą głową i mają na przeznaczonych miejscach w spokoju, zajęci przygotowaniem do lekcyj oczekiwać nadejścia profesora, okazując mu przy wejściu i odejściu swe uszanowanie przez powstanie z swych miejsc. W ten sam sposób powinni okazywać swe uszanowanie, kiedy do klasy wchodzi dyrektor lub który z nauczycieli zakładu albo osoba, której należy się podobne uszanowanie.

§. 7. Na schludne ubranie i przyzwoite zachowanie się, jako zewnętrzne oznaki dobrego wychowania, powinni uczniowie szczególną

zwracać uwagę. Z równą starannością czuwać powinni nad całością i czystością wszelkich rzeczy szkolnych.

§. 8. Wszelkie uszkodzenia budynku szkolnego i jego sprzętów tudzież przyrządów naukowych jest zakazane. Uszkodzenie takie pociągnie za sobą wynagrodzenie szkody, a jeżeliby stało się z umysłu, pociągnie za sobą jeszcze nadto karę odpowiednią.

§. 9. Każdy uczeń powinien się zaopatrzyć na wszystkie lekcye w rzeczy do nauki szkolnej potrzebne. Nie wolno zaś przynosić ze sobą do szkoły książek i w ogóle przedmiotów do nauki szkolnej niepotrzebnych.

§. 10. Żadnemu uczniowi nie wolno samowolnie zmieniać miejsca wyznaczonego mu przez gospodarza klasy.

§. 11. Podczas lekcyj należy nietylko unikać wszystkiego, coby mogło nauce przeszkadzać, lecz owszem należy zwracać na nią największą uwagę i bezwarunkowo wykonywać wszystko, cokolwiek profesor uzna za stosowne.

§. 12. Wywoływanie uczniów z klasy podczas nauki szkolnej przez innych uczniów jest zakazane.

§. 13. Wychodzić uczniom z klasy podczas lekcyj szkolnych wolno tylko w wyjątkowych wypadkach za zezwoleniem profesora.

Podczas pauzy między lekcyami nie wolno uczniom opuszczać zabudowania szkolnego. Dla wytchnienia wystarczy krótka przechadzka po podwórzu szkolnem, zkąd na dany znak uczniowie natychmiast do klas powracać mają.

§. 14. Po ukończeniu lekcyj szkolnych i po odmówieniu modlitwy opuszczać mają uczniowie izby szkolne z zachowaniem wszelkiej przyzwoitości. Tłumne i hałaśliwe skupianie się przed budynkiem szkolnym jest zakazane.

§. 15. Uczniowie katolicy obowiązani są brać udział we wszystkich przepisanych ćwiczeniach religijnych. W wypadkach wyjątkowych uwalnia od stałego udziału w nabożeństwie dyrektor w porozumieniu z ks. katechetą.

§. 16. Uczniowie nie pobierający nauki religii w zakładzie, obowiązani są przed końcem każdego półrocza wykazać się świadectwem, że naukę religii pobierali.

§. 17. Rodzice uczniów zamiejscowych powinni zakładowi podać do wiadomości nazwisko osoby, której poruczają w swem imieniu nadzór nad synem. O każdej zmianie odpowiedzialnego nadzorcy i mieszkania powinni bezzwłocznie uwiadomić gospodarza klasy.

§. 18. Grono nauczycielskie ma prawo z ważnych powodów żądać od rodziców zmiany odpowiedzialnego nadzorcy, a jeżeli temu żądaniu nie stanie się zadość, powziąć uchwałę wykluczenia ucznia z zakładu.

§. 19. Żadnemu uczniowi nie wolno mieszkać bez nadzoru starszej osoby.

§. 20. Uczniowie gimnazyalni nie mogą być odpowiedzialnymi nadzorcami innych uczniów, nie mogą więc wobec nauczycieli jako tacy występować.

§. 21. Wszystkim nauczycielom zakładu winien uczeń jako swym bezpośrednim przełożonym okazywać szczególny szacunek i poważanie.

§. 22. Uczniom nie wolno urządzać żadnych uroczystości lub owacyj swym przełożonym. Grono nauczycieli zastrzega sobie wyraźnie, aby żadnemu z nich czy to na imieniny, czy to przy innej sposobności nie składano żadnych podarunków i zakazuje w tym celu wszelkich składek pomiędzy uczniami.

§. 23. Uczniowie powinni między sobą zachowywać się zgodnie, po przyjacielsku i po koleżeńsku. Surowo zabronione jest wszelkie wyszydzanie wyznania religijnego, narodowości, zatrudnienia albo fizycznych lub duchownych ułomności współuczniów.

§. 24. Wszelkie uchybienie przeciw przyzwoitości i moralności szczególnie zaś obcowanie z osobami niemoralnymi i bezbożnymi jest surowo zabronione. Przedewszystkiem zaś winni uczniowie unikać wszelkiej styczności z uczniami ze szkoły wykluczonymi.

§. 25. Czytanie książek niemoralnych i niereligijnych jest surowo wzbronione; równie wzbronione jest wypożyczanie książek z prywatnych czytelni. Książek stósownych do lektury domowej dostarczy uczniom biblioteka szkolna.

§. 26. Przywłaszczanie sobie cudzych rzeczy, mianowicie książek, zeszytów lub innych przyborów szkolnych, choćby najmniejszą wartość mających, będzie jak najsurowiej karane.

§. 27. Żadnemu uczniowi nie wolno własnych prac literackich ogłaszać drukiem, bez wyraźnego zezwolenia dyrektora.

§. 28. Uczniom nie wolno pomiędzy sobą zakładać stowarzyszeń, ani należeć do jakiegokolwiek stowarzyszenia, ani też nosić żadnych tego rodzaju odznak.

§. 29. Odwiedzanie kawiarni, piwiarni, kręgelni a tembardziej szynkowni jest uczniom bezwarunkowo zakazane. Odwiedzanie cukierni i traktyjerni dozwolone jest tylko w towarzystwie rodziców. Również zakazane są wszelkie po domach schadzki na gry w karty, bilard, kręgle lub inne zabawy, pociągające za sobą stratę czasu lub pieniędzy.

Wzbrania się też uczniom wszystkich klas uczęszczania na publiczne bale i na publiczne zabawy z tańcami, tudzież na zabawy i zebrania urządzane w szkołach tańców po za godzinami lekcyi tańców. Natomiast wolno uczniom uczęszczać na zabawy urządzane w domach prywatnych w towarzystwie rodziców lub osób starszych, o ile dyrektor nie uzna za potrzebne uczynić w tej mierze pewnych zastrzeżeń.

§. 30. Uczęszczanie do teatru lub na inne tego rodzaju widowiska dozwolone jest uczniom tylko w towarzystwie starszych osób i za wiedzą dyrektora, który takiego uczęszczania zupełnie wzbronić może.

§. 31. Palenie tytoniu i cygar jest uczniom zakazane.

§. 32. Chodzenie z laskami jest zabronione. Chodzenie po ulicach w godzinach wieczornych, wyjąwszy nadzwyczajne wypadki, tudzież bezczynne i próżniacze wałęsanie się w ogólności, jest zabronione.

§. 33. Uczniom nie wolno przysłuchiwać się rozprawom sądowym, wyjąwszy jeżeli sąd zawezwie ucznia na świadka.

§. 34. Bez uwiadomienia i pozwolenia dyrektora nie wolno uczniom robić pomiędzy sobą żadnych składek pieniężnych.

§. 35. Uczeń występujący z zakładu obowiązany jest uwiadomić o tem dyrektora i zwrócić wszystkie książki wypożyczone z biblioteki szkolnej. Świadectwo uwolnienia wyda się tylko na wyraźne życzenie rodziców lub opiekunów ucznia.

Uczeń opuszczający zakład przed odbyciem kary nie otrzyma świadectwa uwolnienia.

§. 36. Każde przekroczenie niniejszych przepisów karności pociągnie za sobą karę, która w miarę przewinienia może się stopniować od upomnień w 4 oczy, aż do wykluczenia ucznia z zakładu, a nawet do wykluczenia ze wszystkich zakładów naukowych państwa.

---

§. 37. Żadnemu uczniowi, dotkniętemu chorobą zaraźliwą (świerzbem, zapaleniem ócz, szkarlatyną, odrą, kokluszem, dyfteryą itp.), nie wolno uczęszczać do szkoły tak długo, dopóki się nie wykaże świadectwem lekarskiem, że powrót jego do szkoły nie zaszkodzi innym uczniom.

Również nie wolno wchodzić uczniom zdrowym, którzy zostają w bezpośredniej styczności z osobą dotkniętą chorobą zakaźną (odrą, szkarlatyną, dyfteryą, tyfusem itp.) do szkoły tak długo, dopóki niebezpieczeństwo zakażenia nie będzie usunięte. Nie wolno też uczniom wchodzić do pomieszkań, w których panują choroby zakaźne.